Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, SOBOTA, 13 CZERWCA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 160

Paszport zagraniczny 150 zł.

Rząd projektuje podwyższenie opłat paszportowych, przeznaczając nadwyżkę na popieranie ruchu turystycznego.

Cena paszportów ulgowych nie ulegnie zmianie.

Warszawa, 12 czerwca.

Dowiadujemy się, że ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych opracowało projekt rozporządzenia rady ministrów o utworzenie urzędu turystycznego którego zadaniem będzie popieranie turystyki w Polsce i werbowanie turystów zagranicznych do Polski.

Dla przysporzenia funduszów na cele propagandy turystycznej projektuje się WPROWADZENIE SPECJALNEJ OPŁATY DO NORMALNYCH PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.

W ten sposób że,

NORMALNY PASZPORT, KTÓRY KOSZTUJE OBECNIE 100 ZŁ. KOSZTOWAĆ BĘDZIE 150 ZŁ.

przytem owe 50 zł. przeznaczone będzie na stworzenie funduszu dla popierania turystyki.

Władze miarodajne wychodzą z założenia, że skoro ktoś wyjeżdża zagranicę za paszportem normalnym to czyni to przeważnie w celach leczniczych lub turystycznych skoro więc może popierać ruch turystyczny zagranicą, to winien przyczynić się również do popierania ruchu turystycznego w swoim kraju.

Za paszporty ulgowe przedewszystkiem paszporty handlowe pobierana będzie opłata dotychczasowa t.j. 20 lub 25 złotych.

Oprócz podwyższenia cen paszportów zagranicznych normalnych do wysokości 150 zł.

WPROWADZONA BĘDZIE OPŁATA 15 GR. DO KAŻDEGO BILETU I i III KLASY NA KOLEJACH.

Opłaty te będą przeznaczone również na utworzenie funduszu turystycznego. Podniesienie cen paszportów do 150 zł. niema charakteru utrudniania wyjazdu zagranicę co widać zresztą z niewielkiej różnicy między obecną o projektowaną ceną, lecz ma wyłącznie za zadanie przysporzenie środków na propagandę turystyki.

Opracowany projekt musi być zatwierdzony przez radę ministrów co może nastąpić dopiero w ciągu przyszłego tygodnia.

Kurs dolara

powrócił do poziomu normalnego

Warszawa, 12 czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej zaznaczył się już spadek kursu dolara gotówkowego do 8.94. W obrotach pozagiełdowych żądano za dolara gotówkowego 8.95. W związku z spadkiem dolara gotówkowego spowodowanego spadkiem kursu w Berlinie, podaż biletów bankowych dolarowych była większa niż popyt.

Paderewski

otrzymał cenny upominek od rządu francuskiego.

Paryż, 12 czerwca.
(Polska Agencia Telegraficzna)

Wczoraj po południu miał się odbyć zorganizowany przez ministra oświaty, bankiet na którem podsekretarz stanu Sztuk Pięknych wręczyć miał Paderewskiemu w imieniu rządu francuskiego cenną wazę z porcelany sewrskiej.

Wobec nagłego wyjazdu Paderewskiego do Szwajcarji dar ten złożony został na ręce ambasadora Chłapowskiego. —

Święto spółdzielczości

obchodzone będzie również w szkołach.

Królewiec, 12 czerwca.

Władze szkolne poleciły zwolnić młodzież szkolną w całych Prusach Wschodnich od nauki w dniu 13-ym czerwca r. b. dla uczczenia 700-letniej rocznicy przybycia zakonu krzyżackiego do Prus Wschodnich.

W Malborku odbędą się w tym dniu wielkie uroczystości rocznicowe.

Zgon profesora

uniwersytetu poznańskiego.

Poznań, 12 czerwca.

Dziś w nocy zmarł nagle na udar serca profesor farmakognozji na uniwersytecie poznańskim doktór Stanisław Biernacki.

Awanse urzędników wstrzymane

ze względu na ciężką sytuację gospodarczą

Warszawa, 12 czerwca.

Rok rocznie w dniu 1 lipca przypada termin przenoszenia urzędników państwowych w miarę wysłużenia lat do wyższych szczebli uposażeń.

Przenoszeni zostawali do wyższych szczebli urzednicy zależnie od czasu pozostawania w służbie państwowej. Dotyczył ten przepis wszystkich urzędników państwowych jak i zawodowych wojskowych.

Dowiadujemy się, że przed kilku dniami mocą decyzji prezesa rady ministrów wszystkie urzędy państwowe otrzymały okólnik,

ZAKAZUJĄCY PODNOSZENIA URZĘDNIKÓW DO WYŻSZEJ KATEGORJI UPOSAŻEŃ Z DNIEM 1 LIPCA.

Zarządzenie to ma charakter tymczasowy i spowodowane jest względem na oszczędności budżetowe, przenoszenie bowiem do wyższych kategorji uposażeń pociąga zwiększenie się wydatków skarbowych państwa.

Z chwilą poprawienia się sytuacji finansowej awansowanie urzędników do wyższych szczebli będzie wznowione.

Gen. Składkowski — kandydatem

na wiceministra spraw wojskowych

Warszawa, 12 czerwca.

Marszałek Piłsudski, który ukończył już 4-dniową grę wojenną w Wilnie — nie powrócił jeszcze do Warszawy. Nie powrócili również dotychczas towarzyszący Mu oficerowie Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych płk. dypl. Gąsiorowski i ppłk. dypl. Glabisz.

Po powrocie p. Marszałka zapaść ma decyzja w sprawie nominacji nowego wiceministra spraw wojskowych, na miejsce gen. Konarzewskiego.

W kołach wojskowych liczą się z możliwością powołania na to stanowisko obecnego ministra spraw wewnętrznych, gen. d-ra Sławoj-Składkowskiego.

Podobno gen. Składkowski odbył już w związku z tem konferencję w ministerstwie spraw wojskowych.

Gdyby nominacja gen. Sławoj-Składkowskiego na stanowisko 1-go wiceministra doszła do skutku, to wówczas, mówią w kołach politycznych, jest możliwość powołania na stanowisko ministra spraw wewnętrznych wicepremjera Bronisława Pierackiego.

Modły o pokój

wznoszą wszyscy wierni w Anglji.

Londyn, 12 czerwca.
(Tel. wł. „Republiki").

Arcybiskup Canterburry i zwierzchnicy kościoła wszystkich innych wyznań w Anglji wydali orędzie do ludności Wielkiej Brytanji oraz Irlandji, nawołujące wszystkich obywateli, aby wznosili modły za pomyślność konferencji rozbrojeniowej, mającej się odbyć w roku 1932, aby ugruntowała ona powszechny pokój i harmonijne współżycie narodów.

Pozatem 15 czerwca w katedrze Westminster odbędzie się pod przewodnictwem arcybiskupa z Canterburry kongres kościołów katolickiego i anglikańskiego, poświęcony kwestji powszechnego rozbrojenia.

Upały w Hiszpanji.

Temperatura sięga 50 stopni.

Madryt, 12 czerwca.
(Telegram własny „Republiki").

Całą Hiszpanję nawiedziła obecnie fala szalonych upałów, jakich nie notowano od czerwca 1908 roku.

W Madrycie termometr podniósł się do 40 stopni, w Anaduzji—do 50 stopni Celsjusza.

W Madrycie zanotowano 50 wypadków porażenia słonecznego, z tych dwa śmiertelne.

Niemcy na wulkanie

Walki polityczne stają się coraz bardziej krwawe. — Akcje spadają, waluty idą w górę.—Zagraniczne koła gospodarcze są poważnie zaniepokojone sytuacią w Niemczech.

Berlin, 12 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Fala protestów przeciwko dekretowi oszczędnościowemu coraz bardziej wzrasta. Wczoraj w Pałacu Sportowym w Berlinie odbył się meeting protestacyjny, zwołany przez partję komunistyczną. Obecni byli przedstawiciele Landvolku. Po zgromadzeniu na ulicach śródmieścia doszło do burzliwych starć między komunistami a policją, która oddała kilka salw na postrach.

Aresztowano m. in. przewodniczącego partji komunistycznej, posła Thälmnana.

Pozatem nadchodzą wiadomości o nowych rozruchach komunistycznych w Kassel, gdzie policja strzelała. Są zabici i ranni. W Hamburgu i Bremie komuniści i hitlerowcy urządzili nową demonstrację. O północy doszło w Hamburgu do starć połączonych ze strzelaniną. W Bremie komuniści atakowali hitlerowców. Policja aresztowała szereg osób. Również szereg osób jest rannych.

***

Berlin, 12 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na giełdzie dzisiejszej zaznaczył się w dalszym ciągu silny spadek kursów poszczególnych walorów przy wzmagającym sie zaofiarowaniu. Pod koniec nastąpiła na skutek interwencji lekka poprawa. Depresyjnie podziałało ostatnie sprawozdanie Instytutu badania konjunktur, utrzymane w tonie pesymistycznym.

Na rynku dewiz i walorów zaznaczył się rekordowy popyt. Obroty dzisiejsze wyniosły 120 miljonów marek, pokrytych przez bank Rzeszy.

Kursy dewiz utrzymują się na najwyższym parytecie złota, dolary: 4.21,30; funty: 20.49,5.

Niezwykle silne zapotrzebowanie było na dolary efektywne. Mniejsze banknoty dolarowe zwyżkowały.

***

„Boersen Kurier" donosi z N. Yorku o dalszej obniżce niemieckich pożyczek państwowych i prywatnych. Poważne koła gospodarcze, zaniepokojone są sytuacją wewnętrzno-polityczną w Niemczech.

Mniejsze banki amerykańskie wycofują swe kapitały z Niemiec a większe instytucje zachowują rezerwę.

Flota łotewska

obchodzi uroczyście 10-lecie swego istnienia.

Ryga, 12 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W Libawie odbyła się wielka uroczystość związana z 10-leciem istnienia floty łotewskiej. O godzinie 10 prezydent państwa przyjął defiladę na morzu, w której uczestniczyły wszystkie statki wojenne.

Samolot w roli siewcy

Interesująca próba sowiecka.

Ryga, 12 czerwca

Władze sowieckie dokonały interesującego eksperymentu celem zastosowania samolotów dla zasiewania pól ryżowych w Turkiestanie. Doświadczenie z zasiewem ryżu miało dać rezultaty zadawalniające.

Samolot unosił się nad polem na wysokości od 10 do 15 mtr., a szybkość siewu miała wynosić 1 hektar na minutę.

Kongres kobiet słowiańskich

został zamknięty.

Warszawa, 12 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj po południu odbyły się trzecie i ostatnie posiedzenie plenarne i zamknięcie Kongresu Kobiet Słowiańskich. Wieczorem delegatki wyjechały do Gdyni.

Święto krzyżackie

obchodzą uroczyście Prusy Wschodnie.

Warszawa, 12 czerwca.

W związku z organizowanem przez instytucje społeczne „Świętem Spółdzielczości", które wyznaczono na dzień 14 b. m., ministerstwo oświaty ze względu na doniosłe znaczenie społeczne idei spółdzielczości poleciło urządzić we wszystkich kołach w dniu 13-ym b. m. obchód tego święta.

Według polecenia ministerstwa, w sobotę dnia 13 b. m. szkoły poświęcą jedną godzinę lekcji na uczczenie „Święta Spółdzielczości".

Na program obchodu złożą się odczyty, pogadanki i t. p.

Reformy wyborczej

narazie we Francji nie będzie.

Paryż, 12 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Izba deputowanych pod koniec wczorajszego posiedzenia odrzuciła 320 głosami przeciwko 218 wniosek w sprawie przeprowadzenia niezwłocznie dyskusji nad reformą wyborczą.

Ten wynik głosowania jest z punktu widzenia parlamentarnego równoznaczny z ostatecznem odrzuceniem w czasie obecnej kadencji wszelkiej próby przeprowadzenia reformy wyborczej.

Za lub przeciw prohibicji

wypowie się naród fińlandzki drogą plebiscytu.

Helsingfors, 12 czerwca.

Gabinet finlandzki w dniu 3 czerwca rozważał sprawę poprawek do ustawy o zakazie sprzedaży alkoholu. Rząd postanowił zarządzić plebiscyt, który zdecyduje o tem, czy Finlandja chce być „sucha" czy też nie.

Plebiscyt odbędzie się w październiku r. b.

Firma Ejtingon nie przystąpiła do kartelu.

Pertraktacje z prez. Klarnerem zostały rozbite.

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka w osobie prezesa **Borysa Ejtingona** z zarządem zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej przy udziale prezesa **Klarnera** w sprawie formalnego przystąpienia powyższej firmy do kartelu.

Przedstawiciel firmy Eitingon stwierdził, iż podpisał w swoim czasie deklarację przystąpienia do kartelu opierając się na orzeczeniu ministra Gliwica, które przewiduje, iż **przędzalnicy — tkacze nie sprzedający przędzy mają prawo prowadzenia w 200 proc. normalnego uruchomienia.** Obecnie firma nie zgłosiła formalnego przystąpienia do kartelu, gdyż prawo pracy w rozmiarze 200 proc. byłoby komentowane w ten sposób, iż za pod stawę uznano, obowiązujące każdorazowo kartel uruchomienie. Natomiast zainteresowana firma uważa, że za podstawę należy przyjąć stały spółczynnik, **jakim jest praca 92 godzin w tygodniu.**

Zarząd Zrzeszenia po porozumieniu się z superarbitrem, stwierdził, **iż interpretacja firmy w rzeczywistości odpowiada intencjom orzeczenia.**

Wobec powyższego wyjaśnienia, główna merytoryczna przeszkoda przystąpienia firmy Ejtingon do kartelu **została usunięta.**

Druga rozbieżność polegała na tem, iż orzeczenie wzmiankowało o **rocznym zobowiązaniu** wówczas gdy kartel zostaje **zawiązany na lat trzy.** Z tym postawieniem sprawy firma Eitingon gotowa się zgodzić, zastrzegając sobie, iż wyznaczone stawki za zwiększone uruchomienie nie zostaną podniesione. W stosunku do zainteresowanej firmy opłatyte wyniosą do 40 tys. dolarów rocznie, a więc około 120 tys. dolarów za cały okres. Firma przystępując do kartelu tem samem musiałaby się całkowicie podporządkować jego rygorom, a więc odnośne indywidualne zastrzeżenia byłyby w praktyce bezprzedmiotowe.

W związku z tem prezes Eitingon pozrozumiał się w trakcie konferencji ze swym radcą prawnym, który doradził, aby zarząd zrzeszenia wzgl. walne zebranie **listownie firmie zagwarantowało iż powyższy stan rzeczy zmianie nie ulegnie, zaś firma otrzymując to przyrzeczenie gotowa była niezwłocznie odnośną deklarację podpisać.**

Prezes Klarner **nie zgodził** się jednak z takim postawieniem sprawy i zażądał od firmy natychmiastowego podpisania deklaracji, co nie daje jej gwarancji pracy wnych dotrzymania umowy ze strony kartelu.

Sprawa w ten sposób postawiona zo stała **niezwykle ostro,** w rezultacie czego **przedstawiciel firmy Eitingon odmówił swego podpisu zaznaczając, iż w za sadzie żadnych nowych zastrzeżeń nie ma.**

W ten sposób pertraktacje zostały rozbite. — c —

Bilans warszawskiego strejku tramwajarzy.

Magistrat poniósł 400 tysięcy złotych straty.

Warszawa, 12 czerwca.

Straty które poniosło miasto wskutek strejku tramwajarzy, sięgają setek tysięcy złotych.

Przeciętny obrót w tramwajach i autobusach wynosi dziennie około 150,000 złotych.

Pierwszego dnia strejk rozpoczął się o godz. 10, tramwaje straciły w tym dniu około 80.000 zł., autobusy bowiem kursowały cały dzień.

Następnego dnia straty wyniosły pełne 150.000 zł. — razem więc w ciągu tych dwuch dni tramwaje straciły 230.000 zł.

W ciągu dnia wczorajszego obrót dzienny wyniósł 101.000 zł. czyli, że dyrekcja straciła w tym dniu 49.000 zł. Ogólna suma więc strat wynosi 279.000 złotych.

Dodajmy do tego koszty zapłacenia za strejk oraz zdemolowania i zniszczenia kilku wagonów i autobusów — ogólna cyfra strat wskaże przeszło 350.000. A gdy dodamy do tej sumy jeszcze stratę pracy w warsztatach, które w dniu wczorajszym wykonały zaledwie 20 proc. pracy codziennej — suma kosztów strejku sięgnie około 400.000 zł.

Tak więc Magistrat w ciągu dwóch dni stracił 400.000 zł.

Nowy prezydent Francji

obejmuje w dniu dzisiejszym władzę.

Paryż, 12 czerwca.

Jutro, według tradycyjnego ceremonjału, o godz. 10-ej rano odbędzie się przejęcie władzy z rąk ustępującego prezydenta Doumergue'a na barki nowo wybranego prezydenta republiki francuskiej, p. Doumera.

W związku z tem p. Doumer nadesłał list do senatu francuskiego, zrzekający się godności przewodniczącego wyższej izby francuskiej i składający mandat z departamentu Corse. Przedłożenie dla senatu francuskiego o Doumera przyjęła izba entuzjastycznie.

Jutro prezydent Doumer w pałacu Elizejskim odbierze powinszowania od członków gabinetu i przedstawicieli stronnictw, poczem w otwartym powozie uda się na ratusz paryski, w którym odbędzie się bankiet. Na ratuszu nowy prezydent wygłosi pierwsze przemówienie, które rozpocznie jego siedmioletnią kadencję.

★

Paryż, 12 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów, jakie odbyło się w okresie piastowania przez Doumergue'a godności prezydenta republiki, Laval w imieniu swoich współpracowników wyraził Doumergue'owi głęboką wdzięczność, zaznaczając, iż w chwili opuszczenia przez niego stanowiska prezydenta, towarzyszy mu żal całego kraju. Doumergue podziękował członkom gabinetu za współpracę, jaką darzyli go we wszystkich okolicznościach, i podkreślił raz jeszcze, iż żywi całkowite zaufanie do losów Francji.

Dyrektor kasy budowlanej stanie przed sądem

za nadużycia na sumę 100 tys. złotych

Katowice, 12 czerwca.

Dochodzenie prokuratorskie przeciwko b. dyrektorowi mysłowickiej kasy budowlanej Franciszkowi Świętemu aresztowanemu przed dwoma miesiącami za różne oszustwa jest już na ukończeniu. Jak wiadomo, Święty popełnił nadużycia na sumę 100.000 zł. Niebawem prokurator przystąpi do formułowania aktu oskarżenia. Proces odbędzie się po ferjach sądowych.

Program oszczędnościowy

wprowadza w życie również i rząd austrjacki

Wiedeń, 12 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Kanclerz Ender i minister skarbu za żądali dziś od stronnictw parlamentarnych, by uchwaliły program oszczędnościowy wypracowany przez rząd, grożąc w przeciwnym razie ustąpieniem gabinetu. Decyzje stronnictw zapadną prawdopodobnie pod koniec przyszłego tygodnia.

Zanosi się tedy na ważne wypadki wewnętrzne w Austrji. Przewidziany deficyt budżetowy wynosi około 150 miljonów szylingów.

Londyn, 12 czerwca.

Depesze z Istambułu donoszą o strasznej katastrofie, jaka wydarzyła się w jednej z kopalń w Songulgak nad Morzem Czarnem.

Na skutek eksplozji 8 górników poniosło śmierć: straty są olbrzymie.

Niezapomniana bohaterka filmu „Trzykrotne Wesele"
wdzięczna, kobieca
NANCY CARROLL
zajaśni wkrótce znów na ekranie w romantycznym filmie p. t.
„SERCE i SPORT"

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6. Telefon: 12-333
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. — Lekarska pomoc akuszer. ginekolog.

MASZYNA U. S. A. STANĘŁA!

Sytuacja Ameryki jest tragiczniejsza, niż to sie komu wydaje.

20 miljonów bezrobotnych.—Wszystko chwieje się i rozlatuje.

Amerykanie zwiedzają Paryż. Jest ich coprawda mniej, niż zwykle. Spokojniejsi są, niż zwykle. Nie wyrzucają już pieniędzy za okno. Jeden z nich, szczerszy i bardziej otwarty, mówi:

— *Sytuacja nasza jest tragiczna, gorsza, niż się to komu wydaje.* Kryjemy się z tem nietylko przed światem, ale i przed sobą. Odbyłem teraz podróż przez Atlantyk na jednym z największych parowców ocenanicznych. W drodze coś się zepsuło w maszynerji i olbrzymi statek musiał się zatrzymać na dwie godziny na pełnym oceanie, aby uskutecznionо naprawę. — Naprawę przeprowadzono oczywiście własnemi siłami i środkami, nie uciekając się do wzywania pomocy. Pływający olbrzym posiada na swym pokładzie wszystko, co potrzebne być może do takich reperacji. Otóż Ameryka jest dzisiaj w podobnej sytuacji. Coś się popsuło, czy złamało w jej maszynerji. *Mechanicy nasi, najlepst mechanicy świata, nie mogą sobie dać jeszcze rady z naprawą i gigantyczny okręt, płynący pod gwiaździstą banderą ledwo się posuwa.* Na pokładzie zaniepokojenie. Musiano ograniczyć racje żywności dla wszystkich — dla tych z I-ej klasy i dla tych międzypokładowych. Nikomu jednak nie przychodzi na myśl, aby dać sygnał *S.O.S. Tu chodzi o nasz prestiż. Tu gra rolę nasza duma, ambicja.* Ale nikt nie wie kiedy ruszymy nareszcie z miejsca pełną parą...

Sądzę, że przykład ten dobrze maluje sytuację w Stanach Zjednoczonych, że jest wiernem jej odbiciem. Potwierdzają ją zresztą fakty, obserwacje, poczynione przez powracających z Ameryki.

Faktem jest np., że wielkie kompanje kolejowe grożą zawieszeniem spłat obligacyj w r. 1932, o ile nie otrzymają od rządu i kongresu zezwolenia na podwyższenie taryf przewozowych.

Faktem jest, iż Mr. Farrell, prezes związku przemysłu metalurgicznego, stwierdza, że w sytuacji obecnej *wypłacenie jakiejkolwiek dywidendy akcjonarjuszom jest prawie niemożliwe.*

Faktem jest, iż prezes „General Electric Company". Mr. Gerard, przyznaje się *do 20 miljonów bezrobotnych w Stanach,* którzy szukają pracy i nie mogą jej znaleźć.

Faktem jest, obok wielu innych jeszcze faktów, iż w Ameryce był nie jeden krach, lecz szereg następujących po sobie krachów: *krach giełdowy, który pociągnął za sobą krach bankowy, ten zaś krach konsumcji, krach produkcji, krach przemysłowy.* Nie kupuje się, bo brak pieniędzy. Produkcja się kurczy, bo kurczy się sprzedaż, kurczy się praca. — Wszystko chwieje się, wszystko rozlatuje.

Nadomiar optymizmu w Ameryce zrodził się nadmiar zaufania.

W przeddzień krachu giełdowego w roku 1929 mówił prezes National City Banku, M. Mitchell:

— Amerykanie wierzą w siebie i w jutro; skupują papiery procentowe i akcje. Akcje idą w górę, dają zyski, interesy idą coraz lepiej. *Nie widzę przyczyny, dla której maszyna miałaby stanąć...*

I oto maszyna stanęła. Coś w niej pękło. Naprawa trwa i potrwa jeszcze długo.

Stephane Lauzanne
redaktor „Matin'a".

RZĄD NIEMIECKI NAD PRZEPAŚCIĄ.

Do spokojnego tonu, jakim powitani zostali kanclerz Rzesy, dr. Brüning i minister spraw zagranicznych dr. Curtius po swym powrocie z Chequers wkradł się poważny dysonans, wywołany przez nedawno wydany dekret „kryzysowy"... Przebiegiem i wynikami obrad w Chequers interesują się politycy, podczas gdy szeroka opinja publiczna, przygnieciona innemi troskami, odnosi się do wyników konferencji prawie obojętnie. Dla przeciętnego niemca konferencja niemiecko-angielska miałaby tylko wówczas **większe znaczenie, gdyby przyniosła mu ulgę w jego kłopotach własnych.** Jednakowoż w takiej sytuacji w jakiej znajduje się przeciętny obywatel niemiecki, wyniki tej konferencji są dla niego obojętne.

Cała opinja publiczna zwraca uwagę na trudności wewnętrzne. Przez całe Niemcy przepływa fala rozgoryczenia. Partje polityczne protestują, zwołuje się liczne zgromadzenia, prasa niemiecka krytykuje nowe rozporządzenia finansowe, a biura najrozmaitszych urzędów ministerjalnych stale zapełnione są liczne delegacjami, protestującemi przeciwko dekretom.

„Podatek kryzysowy" jest głównym przedmiotem ataków, bowiem zarządzenie to daje się we znaki ludności niemieckiej bardziej aniżeli wszelkie dotychczasowe rozporządzenia finansowe. Nic nie pomagają zapewnienia, **że zarządzenia te obowiązują tylko na czas trwania okresu budżetowego 1931 i że podatek kryzysowy zostanie zniesiony lub zmniejszony z chwilą, gdy nastąpi zmiana na rynku pracy.** Niektóre ustępy odezwy do ludu niemieckiego, wydanej równocześnie z dekretem kryzysowym, wskazują na to, że rząd obawia się, przedewszystkiem niezadowolenia z powodu nierównego podziału ciężarów podatkowych pomiędzy poszczególne warstwy ludności niemieckiej.

Niezadowolenie to już poczęło się objawiać i rządowi grozi poważne niebezpieczeństwo, bowiem w tym punkcie schodzą się interesy klasowe poszczególnych stronnictw. Z rozgoryczeniem wskazujes ię na to, że ten kto pracą swą uzyskuje stały dochód musi cierpieć z powodu nowego podatku, podczas gdy ten, kto żyje tylko z odsetek od kapitału nie został obciążony nowemi podatkami, wypływającemi z dekretu krysysowego. **Różnice te wywołują wśród ludu rozgoryczenie.**

Jeszcze gorszy w swych następstwach jest podział obywateli na klasy przy płaceniu podatku. Pewien dziennik berliński obliczył, że według nowego dekretu, rolnik, mający 7,500 marek dochodu zapłaci 11 marek podatku, podczas gdy rzemieślnik, mający również tyle dochodu **musi zapłacić 101,70 marek a robotnik nawet 220 marek.** Przy dochodzie 17,500 marek zapłacić musi rolnik 172 marek, rzemieślnik samodzielny 251 marek.

Właśnie ta różnica pomiędzy ludem wiejskim, (któremu rząd pod naciskiem wielkich obszarników udziela różnych ulg) a ludem miejskim jest tak wyraźna, że nic dziwnego, **że rozgoryczenie to coraz bardziej wzrasta.** Zdaje się że rząd Brüninga przy redagowaniu rozporządzenia kryzysowego miał na względzie całość koalicji i chęć utrzymania w obozie rządowym wszystkich partyj politycznych od agrarjuszy począwszy a na socjaldemokratatach skończywszy. Temu też przypisać należy niejednolity podział ciężarów podatkoych pomiędzy poszczególne warstwy ludności.

Cała prasa niemiecka zgodnie krytykuje postępowanie Brüninga; powszechnie panuje zdanie, że rząd nie powinien był zbytnio uwzględniać stanowiska dotychczasowych stronnictw koalicyjnych, ponieważ ich programy różnią się znacznie. Zdaniem polityków niemieckich **dlędnem jest, jeżeli rząd przypuszcza, że uzyska poparcie parlamentu.** Większość stronnictw rządowych zajmuje wobec rozporządzenia stanowisko krytyczne hackenreuzlerzy i komuniści stanowczo przeciwstawiają się rozporządzeniu ze względów agitacyjnych. Nieprzychylne stanowisko zajmuje również niemiecka partja ludowa. Jej przywódca dr. Dingeldey na zgromadzeniu publicznem w Trzewirze **zapowiedział ostrą walkę nietylko przeciwko rozporządzeniu samemu, ale przeciwko rządowi Brüninga** wogóle i oświadczył, że od stronnictw politycznych niczego już nie można się spodziewać i trzeba dążyć do wytworzenia nowego gabinetu, któryby był „małą grupą osobistości". Stanowisko socjaldemokratów jest bardziej umiarkowane.

Stanowisko centrum i niemieckiej partji państwowej jest znane: nie chcą utrudniać pozycji rządu Brüninga.

Dla rozwoju stosunków niemieckich ma wielkie znaczenie kwestja czy zejdzie się parlament Reszy. Wiadomo, **że zwołania parlamentu domagają się niemieccy** nacjonaliści i hackenkreuzlerzy którzy radziby widzieli jakikolwiek sukces w polityce zagranicznej. Również **komuniści** domagają się zwołania parlamentu. **Rząd** jednakowoż przeciwstawia się tym **żądaniom,** bowiem chce wystąpić przed parlament dopiero w esieni kiedy sytuacja będzie już nieco jaśniejsza. Powiedział to otwarcie sekretarz stanu dr. Pünder, który napisał w „Germanii", że **rząd niemiecki znajduje się nad brzegiem przepaści i że jeden błędny krok może spowodować upadek.** Gdyby sejm został zwołany, to na jego terenie rozgrywać się będą walki partyjne o finansowo-gospodarczą politykę rządu niemieckiego. Doprowadzą one do kryzysu rządowego, który w tym wypadku byłby kryzysem **całego** ustroju państwa.

Zwycięstwo rządu rumuńskiego

w wyborach do obu izb parlamentu.

Rumuńskie wybory do sejmu i senatu zostały zakończone. Wyniki ich są już znane. Centralna komisja wyborcza zakończyła w tych dniach swe prace i weryfikowała wyniki wyborów w poszczególnych okręgach, tak, że liczbowy skład gabinetu jest ostatecznie znany. W obu izbach rząd posiada zapewnioną większość, chociażby nawet obóz rządowy opuścili liberali, niemcy i agrarna liga Garofilda, które to grupy szły do wyborów wspólnie z obozem rządowym.

W sejmie rumuńskim uzyskały swe przedstawicielstwo następujące partje: blok rządowy — 289 mandatów, z tego 75 liberali, 10 — niemcy, 8 — liga agrarna Garofilda. Partja narodowo - włościjańska — 30 mandatów, grupa Jerzego Bratianu — 12, partja ludowa Awerescu 10, węgrzy — 1, grupa antysemitów Cuzy — 9, chłopska partja Lupu — 7, socjalni demokraci — 6, grupa Sterego — 6, komuniści — 5, żydzi — 4. Ponieważ absolutna większość w parlamencie rumuńskim wynosi 194 głosów, rząd, biorąc pod uwagę tylko własne głosy **ma większość tylko 3 głosów, które oczywiście rządowi wystarczają,** tembardziej, że narazie przy najważniejszych kwestjach może liczyć na poparcie partji liberalnej.

Wyniki wyborów do senatu, liczącego 250 członków nie zostały jeszcze weryfikowane przez centralną komisję wyborczą. Jednakowoż już dziś można powiedzieć, że i w tej izbie ustawodawczej **rząd posiada decydującą większość.** Obóz rządowy uzyskał 188 mandatów, z czego 43 mandatów należy do partji liberalnej. Partja narodowo - włościjańska uzyskała 20 mandatów, grupa Jerzego Bratianu 2 mandaty. Oprócz tego do senatu wybrani zostali marszałek Awerescu i Konstantyn Stere oraz znaczna liczba duchownych i niezależnych.

Prezydent ministrów Jorga oświadczył, że **rząd jest z wyników wyborów zadowolony,** bowiem większość jaką uzyskał ułatwi mu spełnienie programu. **Również król Karol wyraził swe zadowolenie z powodu takiego wyniku wyborów.**

Oba ciała ustawodawcze zejdą się już 15 czerwca. Na pierwszem posiedzeniu przeprowadzone zostaną wybory władz sejmowych. Na wspólnem zgromadzeniu sejmu i senatu odczytane będzi orędzie króla, który wezwie stronnictwa polityczne do współpracy.

Sesja będzie prawdopodobnie bardzo krótka, tak że posłowie mogą znów powrócić do prac rolnych, lub wyjechać na urlop. W tym tygodniu odbędą się posiedzenia zarządów poszczególnych partyj, na których zajmą one stanowisko wobec rządu prof. Jorgi.

Partja narodowo - caranistyczna już obecnie oświadcza, że nadal prowadzić będzie **politykę opozycyjną.** Liberali zadecydują o stanowisku pod koniec tego tygodnia. Już obecnie mówi się, że wystąpią z obozu rządowego i przedstawią się parlamentowi jako samodzielna partja. Przywódca partji liberalnej dr. Duca jednakowoż oświadczył, że narazie partja popierać będzie rząd i będzie z nim współpracowała. Partja liberalna zajmie przychylne stanowisko wobec nowych projektów ustaw administracyjnych.

Stosunki handlowe sowiecko-francuskie

zacieśnią toczące się w Paryżu układy.

Warszawa, 12 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

„Le Temps" informując o przyjeździe do Paryża delegacji sowieckiej, zaznacza, że chodzi tu o układy o zawarcie modus vivendi, któreby usunęło istniejące trudności w stosunkach handlowych francusko-sowieckich. Trudności te polegają na t[illegible] że w październiku 1930 roku, rząd f[illegible]uski poddał wwóz towarów sowieckich systemowi uzyskiwania pozwoleń na wwóz, zaś w odpowiedzi na to Sowiety zarządziły pewne środki retorsyjne w stosunku do towarów francuskich.

Otóż układy obecne — podaje „Le Temps" — mają na celu położenie kresu temu stanowi rzeczy, i nie będą rozszerzone na inne sprawy.

SPORT

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota, piłka nożna: Boisko WKS-u godz. 17-ta WKS — Makkabi. Spotkanie towarzyskie, boisko Geyera godz. 17.30 Morgensztern — Bar Kochba. Spotkanie o mistrzostwo klasy C.

Niedziela, piłka nożna: Boisko Widze wa godz. 10.30 SSKM — TUR. Mistrzostwo klasy B. godz. 10.30 boisko IKP Konstantynowski K. S. — IKP. Mistrzostwo klasy C. godz. 10.30 Boisko przy ul. Wodnej Trumpheldor — Rudzki K. S., boisko Sokoła pabjanickiego godz. 17.30 Sokół — Zjednoczone. Mistrzostwo klasy B. Boisko WKS-u godz. 15.30 ŁKS Ib — Makkabi. Przedmecz. Godz. 17.30 Warszawa — Łódź. międzymiastowy mecz piłkarski o puhar „Republiki".

Gry sportowe: lekkoatletyka: lekkoatleci łódzcy i zawodnicy w grach sportowych biorą udział w święcie sportowem w Spale.

Kolarstwo i motocyklizm: Na torze kolarskim w Helenowie zawody kolarskie oraz otwarcie sezonu wyścigów motocyklowych na torze żużlowym.

Echa pojedynku.

Kusociński—Petkiewicz.

W związku z głośnym pojedynkiem między dwoma asami lekkoatletycznemi Kusocińskim i Petkiewiczem na 3000 metrów, który jak wiadomo zakończył się bardzo niemiłym zgrzytem i wycofaniem się Kusocińskiego z biegu, dowiadujemy się, że Petkiewicz zażądał zwolnienia z Warszawianki.

Jak wiadomo zarówno Kusociński jak i Petkiewicz należą do Warszawianki od dłuższego czasu jednak rywalizują ze sobą na polu lekkoatletycznem i to w sposób niezawsze godny sportowców.

Obaj są wrogami, ba nawet Kusociński nie chciał podać Petkiewiczowi ręki na pamiętnym biegu na 3000 mtr. Wobec takiego stanu rzeczy Petkiewicz postanowił zażądać zwolnienia z Warszawianki.

Tłoczyński w Wimbledon

Tenisowy mistrz Polski Ignacy Tłoczyński skorzystał z zaproszenia do Wimbledon, gdzie weźmie udział w wielkim turnieju tenisowym i już wyjechał na turniej. Sprawa wyjazdu Jedrzejowskiej wskutek jej kontuzji jest niepewna.

Junosza znów na ringu.

Znany działacz bokserski i swego czasu czynny zawodnik Junosza powraca znów na ring. Jak wiadomo walne zebranie przywróciło mu prawa amatorskie z czego Junosza zamierza skorzystać i już w najbliższym czasie walczyć będzie w wadze półciężkiej.

Ukazanie się Junoszy na ringu będzie swego rodzaju sensacją dla polskiego świata bokserskiego.

Muzeum sportowe w Polsce.

Sprawa utworzenia muzeum sportowego w Polsce była tematem obrad na ostatniem posiedzeniu Związku Związków. W tym celu delegowano specjalną komisję w składzie dr. Orłowicza, inż. Szymczyka i mec. Ruseckiego. Lokal na to muzeum ofiarował dr. Osmólski w centralnym instytucie wychowania fizycznego w Warszawie.

KOPJE PLANÓW RYS. TECHN. e. t. c.

na papierach różnych

R. BORKENHAGEN

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 100

TEL. 111-42

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój najukochańszy mąż, nasz drogi brat szwagier i wujek

B. P.

EMANUEL HAMBURSKI

Redaktor i Wydawca dziennika „Lodzer Tageblat".

przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 14 b. m. o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ul. Narutowicza 40, o czem zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

STROSKANA RODZINA.

W dniu 11-ym czerwca rozstała się z tym światem

B. P.

FELICYA GLÜCKSMANOWA

założycielka i długoletnia Prezesowa Towarzystwa „Niedola Dziecięca".

Zmarła pozostawiła wśród Członków Zarządu i sierot szczery żal i głęboki smutek. Pamięć o Jej ofiarności i pracy w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Zarząd Tow.: „Niedola Dziecięca".

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej żony i matki

B. P.

REGINY z Hollandów ZEMMEL

odbędzie się w niedzielę dnia 14 czerwca r. b. o godzinie 12-ej w południe odsłonięcie pomnika oraz nabożeństwo żałobne, na które zapraszają

Mąż i dzieci.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

Wczoraj wieczorem zmarł b. p. Emanuel Hamburski, wydawca i naczelny redaktor dziennika żydowskiego „Lodzer Tageblatt".

Zmarły był jedną z najpopularniejszych postaci w społeczeństwie żydowskiem i zajmował cały szereg wybitnych stanowisk. Jako kierownik swego dziennika, aczkolwiek ostatnio sam przyjmował już mniejszy udział w pracach redakcyjnych, zdradzał zawsze wiele inwencji i zmysłu dziennikarskiego. Stąd też dziennik jego należał do najbardziej wpływowych i poczytnych z pośród prasy żydowskiej.

B. p. Emanuel Hamburski był zawsze lojalnym obywatelem i patrjotą i starał się pogodzić interesy Rzeczypospolitej Polskiej z interesami mas żydowskich, których był reprezentantem na polu publicystycznem.

B. p. redaktor Emanuel Hamburski wśród społeczeństwa polskiego liczył wielu przyjaciół. Nie brakło go na żadnej placówce społecznej, nie zabrakło go nigdzie tam, gdzie mógł pracą swą przyczynić się do powszechnego dobra. Zmarłego cechowały wybitne zalety nie tylko umysłu, ale i charakteru. Zszedł do grobu człowiek prawy, uczciwy i czuły na krzywdę ludzką.

Cześć Jego pamięci, pokój Jego prochom!

Zakonnicy hiszpańscy

zamierzają osiedlić się w Polsce.

Przemyśl, 11 czerwca.

Wedle poufnych informacji jeden z zakonów, który wskutek ostatniego przewrotu byś zmuszony opuścić Hiszpanję, ma zamiar osiedlić się w Przemyślu.

Starania w tym kierunku nieoficjalnie popierają polskie władze duchowne, które działają w ścisłem porozumieniu z pewnemi sferami zbliżonemi do rządu. Wysłannik interesowanego zgromadzenia zakonnego, podobno OO. Jezuitów, bawił tu niedawno w poufnej misji i przy tej sposobności oglądał kilka obiektów. W rachubę ma wchodzić jeden z wielkich kompleksów przemysłowych, utrzymany w bardzo dobrym stanie, o obszernych placach, na których można budować. Emisarjusz duchowny był wyposażony w pełnomocnictwa, zaopatrzone podpisami i poleceniami bardzo wybitnych osobistości z hierarchii kościelnej.

Zgromadzenia zakonne, które były ostatnio zmuszone opuścić Hiszpanję, rozporządzają odpowiedniemi środkami pieniężnemi, zdeponowanemi w bankach zagranicznych. Część banitów osiedli się w niektórych miastach Rzeczypospolitej, a ponieważ są to korporacje religijne, przedsiębiorcze i zasobne, przeto jest wielce prawdopodobnem, że rzeczywiście one może narazie tu i owdzie żywą działalność budowlaną. Zaznaczyć jeszcze należy, że na długo przed wybuchem wojny światowej osiedlili się tu w myśl pozwolenia władz austrjackich, na skutek specjalnej interwencji rzymskiej „congregatio de propaganda fide" OO. Salezjanie, którzy się rozbudowali na Zasaniu.

Dzieje wygnańców - zakonników, którzy mieliby tu rozpocząć nowe życie, wzbudzają w pewnych sferach niezwykłe zainteresowanie.

Urzędnik-defraudant

sam zgłosił się do urzędu śledczego.

W dniu wczorajszym do urzędu śledczego zgłosił się jakiś młody człowiek elegancko ubrany który na wstępie oświadczył:

„Jestem defraudantem, proszę mnie aresztować"!

Natychmiast zbadano go i ustalono co następuje.

Owym młodzieńcem okazał się Wacław Borkowski urzędnik magistratu pełniący czynności kontrolne na dworcu Łódź Kaliska przy pobieraniu podatku miejskiego od przeładunków bagażowych.

W ostatnim czasie Borkowski zamieszkały jak ustalono przy ulicy Piotrkowskiej nr. 272 prowadził hulaszczy tryb życia, dużo pieniędzy wydawał na ubrania i kobiety, słowem żył ponad stan.

Przeprowadzona naprędce lustracja wykazała prawdziwość słów Borkowskiego. Suma zdefraudowanych przez niego pieniędzy nie została narazie ustalona. Specjalna komisja wyznaczona przez magistrat bada obecnie księgi podatku miejskiego od przeładunków w Łodzi Kaliskiej.

Borowski został aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego. (p).

Tomaszów-Mazowiecki.

PROCES PRZECIWKO DYR. ANTONIEWICZOWI ODROCZONY.

Głośna sprawa dyr. Antoniewicza i Józefowskiego oskarżonych o zniesławienie za rozsiewanie fałszywych wieści o 17 urzędnikach kasy chorych zostało od roczona celem powołania dodatkowo 11 świadków. Sprawa ta została ponownie wyznaczona na dzień 22 b.m.

TOMASZOWSKA FABRYKA JEDWABIU ZMNIEJSZA KAPITAŁ ZAKŁADOWY.

Spółka Akcyjna Tomaszowskiej fabryki Sztucznego Jedwabiu w Warszawie zmniejsza kapitał zakładowy o zł. 3.900.000 — czyli do złotych 39.000.000 drogą umorzenia własnych 30 tysięcy sztuk akcyj, zgodnie z uchwałą zarządu spółki z dnia 22 maja b. r.

KABEL TELEFONICZNY.

Wnajbliższych dniach rozpoczęte będą roboty nad założeniem podziemnego kabla telefonicznego. Rury kablowe zostały już założone w roku ubiegłym. W ten sposób znikną nadpowietrzne druty telefoniczne oraz słupy.

KOMISJA SANITARNA.

Z początkiem przyszłego tygodnia komisja sanitarno-policyjna lustrować będzie piekarnie, restauracje i zakłady fryzjerskie.

Piotrków Trybunalski

ZŁODZIEJE W MIESZKANIU NAUCZYCIELA.

Nieznani dotychczas sprawcy dostali się do mieszkania nauczyciela Romana Wrońskiego we wsi Patek gm. Wadlew i skradli garderobę oraz rower łącznej wartości 1000 złotych. Policja wszczęła dochodzenie.

POŻAR WE WSI DOBRZYNICE.

Onegdaj wybuchł pożar we wsi Dobrzynice gm. Ręczno w zabudowaniach Józefa Sygydy spalił się dom i zabudowania gospodarskie. Przyczyna pożaru narazie nieznana.



Dziś Antoniego P.
Jutro Bazylego W.

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	7.56
Wschód księżyca	1.39
Zachód księżyca	5.52
Długość dnia	15.40
Ubyło dnia	8.15

Województwo łódzkie
nie będzie zniesione.

W dniu wczorajszym umieściliśmy wiadomość, podaną nam przez jedno z biur prasowych, o projekcie rządu zniesienia województwa łódzkiego.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, komisja dla usprawnienia administracji

ISTOTNIE OPRACOWAŁA PROJEKT NOWEGO PODZIAŁU ADMINISTRACYJNEGO PAŃSTWA,

projekt ten będzie w najbliższych dniach przedłożony rządowi, jednakże nie przewiduje on zniesienia województwa łódzkiego.

Pobór rocznika 1910
Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w sobotę, dnia 13 czerwca r.b., powinni się stawić:

przed komisją poborową Nr. 1
ul. Zakątna Nr. 82)

mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie VIII-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: K, Z, Ż;

przed komisją poborową Nr. 2
(ul. Ogrodowa Nr. 34)

mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie XIII-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: L, Ł, M, N, O, U;

przed komisją poborową Nr. 3
(Al. Kościuszki Nr. 21)

mężczyźni rocznika 1909, kat. „B", zamieszkali na terenie IV-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: H, Ch., I, J, K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, Sz., Sch., Ś. T, U,W. Z, Ź, Ż.

Dodatek wielkomiejski
dla urzędników komunalnych i państwowych w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, urzędnicy państwowi i komunalni na terenie Łodzi wszczęli energiczną akcję w kierunku uzyskania dla siebie dodatku wielkomiejskiego. Żądania te motywowane są w pierwszym rzędzie faktem, że ceny w Łodzi nie odbiegają wcale od cen w stolicy i na Górnym Śląsku, gdzie urzędnicy dostają dodatki wielkomiejskie.

W swoim czasie zabiegała już o to międzyzwiązkowa komisja pracownicza, lecz zabiegi te pozostały bez rezultatu. Obecna akcja ta prowadzona jest bardzo energicznie. Urzędnicy posługują się danemi statystycznemi, powołując się na znaczny wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby a mianowicie przetworów chlebowych, kaszy i t. d.

Przetwory te t. j. artykuły pierwszej potrzeby wzrosły w ostatnim czasie o przeszło 20 procent. (p).

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sz. Jankielewicza Stary Rynek 9, L. Steckel Limanowskiego 37, B. Głuchowskiego Narutowicza 4, S. Hamburga i S-ka Główna 50, L. Pawłowskiego Piotrkowska 307, A. Piotrowskiego Pomorska 91. (p)

ŁÓDŹ W KWIATACH".

We wtorek premjera nowej rewji Łódź w kwiatach' z tak atrakcyjnemi numerami, jak „Okręt piratów", „Pod niebem Hiszpanji", „Wojsko idzie", „Najpiękniejsze kwiaty", które staną się prawdziwą sensacją chwili. Wspaniałe kostjumy i dekoracje. Udział najlepszych sił warszawskich i miejscowych.

Chcemy golić w niedzielę!
oświadczają zgodnie właściciele zakładów fryzjerskich i ich pracownicy.
Każdy, kto chce, może i tak ogolić się w niedzielę ale... nieoficjalnie.

Jak się dowiadujemy, związek właścicieli zakładów fryzjerskich podejmuje ponownie akcję, celem uzyskania **zezwolenia na otwieranie zakładów w niedzielę i święta w godzinach porannych.**

Dotychczasowe starania w tym kierunku nie dały żadnych pozytywnych rezultatów. Czynniki rządowe oświadczyły w swoim czasie, że narazie **nie można poczynić zmian w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej**, ustalającem godziny handlu, a tem samem godziny otwierania i zamykania sklepów. Zapewniono jednak wówczas delegację, że z czasem sprawa otwierania zakładów fryzjerskich w niedziele i święta stanie się aktualna.

W związku z tem zrzeszenie właścicieli zakładów fryzjerskich przygotowuje obszerny memorjał do ministerstwa spraw wewnętrznych, oraz ministerstwa pracy i opieki społecznej. W memorjale tym właściciele zakładów fryzjerskich powoływać się będą na okoliczność, iż **golenie dla kulturalnego człowieka jest taką potrzebą, jak mycie się i jedzenie.**

O ile więc zezwala się właścicielom restauracji i jadłodajni otwierać swe przedsiębiorstwa w niedziele i święta, powinno się udzielić podobnego zezwolenia również właścicielom zakładów fryzjerskich.

W dalszym ciągu memorjał ma przedstawić życiowe tło żądań fryzjerów. Oto w niedzielę i święta, gdy wszyscy ludzie korzystają z wypoczynku, ubierają się odświętnie, jest rzeczą zgoła nie do pomyślenia, by mogli być nie ogoleni. Ponieważ wszystkie oficjalne zakłady fryzjerskie są zamknięte, **klijenci udają się do zakładów,** mieszczących się w prywatnych mieszkaniach.

Cierpią więc na tem zakłady duże, które utrzymują znaczny personel, opłacają poważne podatki i świadczenia. — **Z jednej więc strony stwarza się nieuczciwą konkurencję pokątnych zakładów, z drugiej zaś naraża się na poważne straty zakłady, mieszczące się w śródmieściu.**

Z tych więc względów właściciele zakładów uważają, że rozporządzenie o zamykaniu zakładów w niedziele i święta jest nieżyciowe. Zdaniem ich zakłady powinny być **oficjalnie otwarte od godz. 9 rano do 12 w południe.**

Memorjał powyższy przesłany zostanie do władz rządowych w najbliższych dniach.

***

Z drugiej strony dowiadujemy się, że związki pracowników fryzjerskich zamierzają wystosować pismo do p. premjera Prystora, jako b. ministra pracy i opieki społecznej. W piśmie tem **pracownicy wystąpią ze skargą, iż właściciele niektórych zakładów fryzjerskich, przeważnie mieszczących się na bocznych ulicach, wyzyskują ich pracę, zmuszając do przebywania w zakładzie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele — bez żadnego dodatkowego wynagrodzenia.**

Związek fryzjerów wystąpił już w tej sprawie do departamentu ochrony pracy w ministerstwie pracy i opieki społecznej i to spowodowało wydanie przez ministerstwo spraw wewnętrznych w dniu 4 marca 1931 roku okólnika, polecającego policji czuwanie nad wykonywaniem ustawy o godzinach pracy w zakładach fryzjerskich. Ale zarządzenie to nie spowodowało zmian na lepsze, albowiem zakładom, mieszczącym się na bocznych ulicach **jest łatwo uchylać się od kontroli policyjnej.**

Ten stan rzeczy, zdaniem pracowników, **doprowadza zawód fryzjerski do zupełnej ruiny,** gdyż stwarza się niezdrową konkurencję. Wobec powyższego pracownicy fryzjerscy prosić będą p. premjera Prystora o zainteresowanie się tą sprawą.

***

Jak widać, zarówno właściciele zakładów, jak i pracownicy są zdania, że jedynem i najbardziej życiowem rozwiązaniem zagadnienia byłoby zezwolenie na oficjalną pracę we wszystkich zakładach fryzjerskich w niedziele i święta.

(is).

Robotnicy walczą o pracę
przy robotach sezonowych w Polsce.
Delegacja związków zawodowych w magistracie.

Starania o pracę dla bezrobotnych na robotach sezonowych w Łodzi toczą się w dalszym ciągu. Związki zawodowe pod żadnym pozorem nie chcą zgodzić się z koncepcją magistratu, by sezonowcy zatrudnieni byli **tylko przez trzy dni w tygodniu,** albowiem w tym wypadku zarobki ich nie wystarczałyby na utrzymanie, nie mówiąc już o konieczności odłożenia pewnych kwot na miesiące t. zw. martwego sezonu, w **czasie którego bezrobotni nie otrzymują zapomóg.**

W dniu wczorajszym w magistracie ponownie odbyła się konferencja przedstawicieli trzech związków zawodowych — klasowego, „Praca" i chadeckiego z prez. Ziemięckim. Przedstawiciele związków po wyjaśnieniu całej sprawy, oświadczyli, że

nie biorą na siebie żadnej odpowiedzialności za mogące wyniknąć następstwa,

o ile magistrat nie zmieni swej decyzji i nie rozszerzy zakresu pracy na robotach sezonowych.

W odpowiedzi prez. Ziemięcki zakomunikował, że magistrat zgodzi się częściowo zmienić swą uchwałę. Mianowicie

robotnicy w wydziale komunikacji zostaną zatrudnieni miast przez 3 — przez

5 dni w tygodniu,

natomiast robotnicy na plantacjach — tylko przez 3 dni. Prez. Ziemięcki zapewnił przy tem delegację, że nie może całkowicie uwzględnić ich żądań tylko z tego względu, iż magistrat nie otrzymał dotychczas pieniędzy od rządu na roboty publiczne.

Przedstawiciel związku „Praca" p. Modrzejewski oświadczył wobec tego, że delegacja robotników gotowa jest w przyszłym tygodniu udać się do Warszawy i tam osobiście postarać się, aby rząd jaknajrychlej przekazał Łodzi pieniądze. **Prez. Ziemięcki nie zgodził się jednak na tę propozycję.**

Na tem konferencja została zakończona. W dniu dzisiejszym jednak delegacja robotników raz jeszcze uda się do prezydjum magistratu, tym razem do wiceprez. Rapalskiego, celem zapytania, dlaczego magistrat nie życzy sobie, by robotnicy wystarali się u rządu o pieniądze na roboty publiczne.

★

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu wpłynęła do kasy miejskiej suma 93 tysięcy złotych, jako pierwsza rata funduszu, przeznaczonego przez rząd na roboty publiczne w Łodzi. (i).

Przydział mieszkań
w kolonji na Polesiu Konstantynowskiem.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie wyłonionej przez radę miejską komisji do przydziału mieszkań na Polesiu Konstantynowskiem.

Posiedzenie zwołane zostało w związku z przydziałem nowego kontyngentu mieszkań w świeżo wykończonych domach.

Pierwszą sprawą jaka poruszana była na posiedzeniu, była kwestja mieszkań jednoizbowych.

Jak już donosiliśmy, mieszkania dwu i trzyizbowe w szeregu domów zostały przerobione na jednoizbowe. Dzięki tym przeróbkom powstała ciekawa sytuacja, mianowicie że szereg mieszkań jednoizbowych ma powierzchni 2,46 mtr.², pod czas gdy inne mają tylko powierzchni 2,31 mtr.².

Dzięki temu mieszkania o powierzchni większej, mają poza kuchnią pokój kąpielowy oraz alkierzyk w którym wygodnie może się zmieścić łóżko, podczas gdy mieszkania mniejsze ani kąpielowego ani alkierzyka nie posiadają.

W związku z tą sprawą komisja postanowiła zmienić cenę mieszkań jednoizbowych w tym sensie, że mieszkania jednoizbowe mniejsze będą nadal w cenie 40 zł. miesięcznie podczas gdy cenę większych mieszkań ustanowi na najbliższem posiedzeniu rada miejska.

Pozatem komisja zastanawiała się nad sprawą podziału tych mieszkań.

Postanowiono ogłosić, że od dnia 22 b. m. t. j. od poniedziałku wydział podatkowy wydawać będzie odpowiednie formularze do wypełnienia dla starających się o mieszkanie na Polesiu.

Podanie to wypełnione winno być zwrócone najdalej do dnia 25 b. m. w tymże wydziale podatkowym (Plac Wolności 2).

Pozatem jak się dowiadujemy, na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej ustalone zostanie, czy komisja przydziału mieszkań w roku bieżącym urzędować będzie w tym samym składzie co w roku ubiegłym. (p).

Poświadczenie obywatelstwa
konieczne jest przy wyjeździe do Gdańska.

Przy wyjeździe z Polski na teren Wolnego m. Gdańska potrzebny jest zwykły dowód osobisty, jednak z uwidocznionym w nim poświadczeniem obywatelstwa polskiego.

Władze administracyjne podają wobec tego do wiadomości zainteresowanych, że przy wydawaniu dowodów osobistych w biurze ewidencji ludności magistratu m. Łodzi, mieszczącym się przy ul. Zawadzkiej 11, petenci otrzymują na żądanie poświadczenia obywatelstwa, które uskutecznia specjalny delegat łódzkiego starostwa grodzkiego urzędujący w biurze ewidencji ludności. (a).

Bezpłatne paszporty
dla emigrantów do Urugwaju.

Odpowiadając na pytania emigrantów, zamierzających wyjechać do Urugwaju P. T. E. wyjaśnia, że bezpłatne paszporty emigracyjne otrzymać mogą:

1. Osoby, posiadające imienne wezwanie od krewnych lub pracodawców. Wezwania te winny być poświadczone przez konsulat polski w Montevideo.

2. Samotni robotnicy (mężczyźni), posiadający 50 dolarów po opłaceniu kosztów przejazdu.

3. Rodziny rolnicze, posiadające 300 dolarów amerykańskich po opłaceniu kart okrętowych, których cena wynosi 950 zł. od osoby dorosłej. Jeśli jadą mąż i żona bez dzieci, to muszą mieć tylko 100 dolarów, gdyż są traktowani jako dwie osoby samotne. Wiza konsularna kosztuje 20 zł. 50 gr. od paszportu.

Kobiety, podróżujące samotnie lub z dziećmi, oraz mężczyźni, którzy nie ukończyli 18 lat życia, muszą posiadać t. zw. „permisso de desambaquo" czyli affidavit wydany przez władzę urugwajskie.



TEATR MIEJSKI.

Gościnne występy trupy wileńskiej.

Od wtorku rozpoczyna swe gościnne występy w Teatrze Miejskim słynna trupa wileńska, pozostająca pod kierownictwem dyr M. Mazo. Jako inauguracyjne widowisko dana będzie fascynująca sztuka O. Neill'a „Czarne Ghetto" (Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła) w reżyserji J. Rotbauma. Kreujący role popisowe artyści tej miary jak: Orleska, Natan, Wajslic, gwarantują widzowi maksimum wzruszeń artystycznych. Dekoracje przygotował Andrzej Pronaszko. Bilety w kasie zamawiań przy ulicy Traugutta Nr. 1.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś w sobotę i w niedzielę dwa ostatnie przedstawienia przebojowej rewji „Jazda na wystawę". Teatr Letni otrzymał specjalne ruchome oszalowania, zabezpieczające przed chłodem i deszczem, tak że widowiska odbywać się będą nawet w czasie niepogody.

WCZORAJSZA PREMJERA W „RAKIECIE".

Wczorajsza premjera w teatrze „Rakieta" była sukcesem dyrekcji artystycznej, reżyserji i bez wyjątku wszystkich wykonawców z niezrównanym mistrzem humoru, Romualdem Gierasieńskim, na czele.

Rewji „Złote szaleństwo" należy wróżyć długotrwałe i zasłużone powodzenie.

W sobotę i niedzielę po trzy przedstawienia o godz.: 6-ej, 8-ej i 10-ej. Przedsprzedaż w kasie teatru od godz. 10-ej rano do 1-ej i od godz. 5-ej po poł.

ŁÓDZKIE TOW. MIŁOŚNIKÓW AKWARJÓW I TERARJÓW

urządza w niedzielę dnia 14 b. m dla członków i miłośników wycieczkę przyrodniczą w okolice Poddębia pod Tuszynem, celem zapoznania miłośników z florą i fauną tych okolic.

Członkowie uczestnicy zechcą zaopatrzyć się w naczynia i siatki do zbierania roślin i łowienia okazów, jakie wycieczkowicze będą mogli znaleźć.

Wycieczkę prowadzi wiceprezes zarządu towarzystwa p. Józef Pietrzak. Zbiórka w poczekalni tramwajów Tuszyn — Łódź przy Górnym Rynku w niedzielę, dnia 14 b. m. o godzinie 8 rano. Koszt przejazdu tramwajem w obie strony zł. 2.10.

Zarząd prosi miłośników o liczne i punktualne stawienie się na punkcie zbornym.

MAŁY ROCZNIK STATYSTYCZNY 1931.

Ukazał się w druku „Mały rocznik statystyczny", którego nakład zeszłoroczny został wyczerpany w krótkim czasie. Podręcznik ten, dążący do zgrupowania możliwie wszechstronnych informacyj, daje całokształt wiadomości o Polsce, uzupełniając je najbardziej charakterystycznemi liczbami porównawczemi z innych krajów. „Mały rocznik statystyczny 1931" przedstawia pełen obraz życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski. Przejrzysty i łatwo zrozumiały układ 308 tablic, alfabetyczny skorowidz rzeczowy, ułatwiający odszukanie każdego zagadnienia, mapka Rzeczypospolitej Polskiej, dogodny format, trwała oprawa i bardzo niska cena, umożliwiająca nabycie tego niezbędnego informatora o Polsce uczniom szkół średnich i wyższych — oto walory tego pożytecznego podręcznika.

Z KONSULATU NIEMIECKIEGO.

Konsulat niemiecki nadsyła nam następujące pismo:

Od pewnego czasu ukazują się w wielu niemieckich dziennikach i czasopismach ogłoszenia konkursowe, zadania konkursowe i t. d., umieszczane przez niesolidne firmy, rozwiązywane ze słów lub też obrazków. Za prawidłowe rozwiązanie z dopłaceniem znikomej sumy obiecują dostawę parlofonów i aparatów radjowych.

Ponieważ w wielu wypadkach chodzi o wprowadzenie w błąd publiczności, otrzega się przed nawiązywaniem stosunków z temi firmami.

Zainteresowani mogą przejrzeć listę takich firm w niemieckim konsulacie, Al. Kościuszki 85, w godzinach biurowych od 9—12.30.

NOWA SZKOŁA W RUDZIE PABJANICKIEJ.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Rudzie Pabjanickiej przy udziale władz szkolnych, wojewódzkich i powiatowych, miejscowych organizacyj oraz bardzo licznie zgromadzonej miejscowej ludności i młodzieży szkolnej, uroczystość poświęcenia gmachu szkolnego 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej Nr. 2 oraz poświęcenia i wręczenia szkole pięknego sztandaru szkolnego.

P. wojewodę łódzkiego reprezentował naczelnik wydziału wojskowego p. J. Andruszewski, p. kuratora łódzkiego okręgu szkolnego p. M. G. Szulc. Obecni byli ponadto m. in. inspektor szkolny powiatu łódzkiego p. Seib, zastępca starosty p. Ruka i komendant policji powiatowej nadkomisarz Lange.

Poświęcenia sztandaru i budynku szkolnego dokonał miejscowy proboszcz ks. dr. M. Lewandowicz. Po dokonaniu poświęcenia odbyło się tradycyjne wbijanie zaofiarowanych gwoździ do sztandaru.

Nieście pomoc najbiedniejszym

B. pos. Zerbe uniewinniony

w sprawie o usunięcie z sali obrad funkcjonarjuszów policji.

Na wokandzie łódzkiego sądu okręgowego znalazła się wczoraj ponownie, na skutek decyzji sądu najwyższego,

sprawa b. posła Zerbego,

oskarżonego o usunięcie funkcjonarjuszów policji z sali obrad podczas zjazdu zjednoczeniowego **niemieckich partyj socjalistycznych w Polsce.**

Zjazd ten odbywał się w dniu 6-go października 1929 roku w sali łódzkiej rady miejskiej. Policja otrzymała uprzednio informacje, że wśród uczestników zjazdu mają jakoby być również skrajni lewicowi socjaliści niemieccy, wobec czego postanowiła pilnie śledzić przebieg obrad.

Gdy w godzinach porannych, jeszcze przed rozpoczęciem zjazdu, przybyli do sali rady miejskiej dwaj wywiadowcy policyjni, **milicjanci niemieckiej partji socjalistycznej nie chcieli ich wpuścić do wnętrza,** oświadczając, że prawo wstępu mają tylko osoby, posiadające legitymacje partyjne.

Agenci okazali swe legitymacje służbowe i oświadczyli, że przybyli na zjazd z polecenia władz bezpieczeństwa. Jednak i to nie dało żadnego rezultatu.

W czasie, gdy przed drzwiami sali toczył się powyższy spór, nadszedł p. Zerbe, który w tym okresie był posłem na sejm z ramienia niemieckiej partji socjalistycznej.

P. Zerbe podzielił stanowisko milicjantów i

kazał wywiadowcom natychmiast opuścić salę.

Wywiadowcy udali się wówczas do komendy policji i złożyli o wszystkiem szczegółowe relacje, zaznaczając, że **pos. Zerbe szamotał się z nimi i siłą usunął ich ze sali.**

Wdrożono dochodzenie, w wyniku którego b. poseł Zerbe został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i stanął przed łódzkim sądem grodzkim. Na sprawie podsądny przyznał się do tego, iż nie pozwolił agentom wejść na salę, **natomiast kategorycznie zaprzeczył temu, jakoby miał wywiadowców usunąć przemocą.**

W rezultacie sąd grodzki wydał wyrok, którego mocą **b. poseł Zerbe został skazany na sześć miesięcy więzienia.**

P. Zerbe wniósł apelację. Po paru miesiącach sprawa znalazła się na wokandzie wydziału odwoławczego łódzkiego sądu okręgowego, który po przesłuchaniu kilku dodatkowych świadków **zatwierdził wyrok pierwszej instancji.**

P. Zerbe wystosował skargę kasacyjną.

W dniu 24 listopada ub. roku sprawa jego znalazła się na wokandzie Sądu Najwyższego, który nie podzielił stanowiska poprzednich instancji. Sąd najwyższy orzekł bowiem, że na zebranie, zalegalizowane przez władze i odbywające się w zamkniętym lokalu,

organizatorzy mogą nie wpuścić wywiadowców policji

i wobec tego sprawa b. posła Zerbego winna być ponownie rozpatrzona, jedynie celem ustalenia, czy nie użył on siły względem agentów.

Zgodnie z decyzją Sądu Najwyższego sprawa p. Zerbego wróciła znów do Łodzi i wczoraj znalazła się na wokandzie sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Wileckiego, w asyście sędziów Skabiczewskiego i Bara. Oskarżał prokurator Chawłowski, bronił adwokat Hartman.

Na rozprawie wczorajszej przesłuchano jedynie dodatkowych świadków, wywiadowcę wydziału śledczego Szulca i urzędnika magistratu, Teodora Benkego.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrony, wydał wyrok, mocą którego

b. poseł Zerbe został uniewinniony.

as.

Dozorcy dążą do poprawy bytu.

W czwartek odbędzie się konferencja w inspektoracie pracy.

W swoim czasie ustalone zostały warunki pracy i płacy dozorców domowych w umowie, ustalonej na podstawie orzeczenia nadzwyczajnej komisji arbitrażowej.

Termin umowy wygasa z dniem 1-go lipca r. b.

Inspektorat pracy w związku z tem zwrócił się do zrzeszeń zawodowych, które podpisały umowę, a zatem do czterech związków właścicieli nieruchomości, oraz do czterech związków zawodowych robotniczych, zrzeszających dozorców domowych, o przygotowanie materjału do zawarcia nowej umowy.

Jak się dowiadujemy związki zawodowe dozorców zgłosiły projekty nowej umowy, przewidujące podwyżkę płac dla dozorców, oraz rozszerzenie świadczeń. Związki właścicieli domów w sprawie tej nie zajęły jeszcze stanowiska.

Na dzień 18 bm., t.j. na najbliższy czwartek, zwołaną została konferencja w inspektoracie pracy, z udziałem przedstawicieli właścicieli nieruchomości i dozorców domowych. Konferencja odbędzie się pod przewodnictwem inspektora okręgowego p. Wojtkiewicza. (f).

Włamanie do wagonu

Złodzieje skradli przędzę wartości 20.000 złotych

W dniu 23 lutego na dworzec fabryczny nadszedł wagon przędzy nadesłany dla łódzkiego oddziału firmy „Union Textile". W godzinach wieczornych wspomniana firma wysłała na dworzec kilku ekspedjentów, którzy zabrali 17 skrzyń przędzy i odwieźli je do składów „Union Textil", resztę zaś przędzy pozostawili w stojącym na torze wagonie kolejowym.

Gdy o godzinę później ekspedjenci wrócili na dworzec po resztę przędzy, okazało się, że w międzyczasie do wagonu kolejowego włamali się złodzieje i skradli sześć dużych skrzyń przędzy, wartości około dwudziestu tysięcy złotych.

O kradzieży natychmiast zawiadomiono policję, której po paru dniach udało się ująć sprawców, a to na skutek zeznań niejakiego Bajnisza Handelsmana, zamieszkałego przy ul. Północnej 29.

Handelsman sam zgłosił się do wydziału śledczego i oświadczył, że tego wieczoru, kiedy została popełniona kradzież, jacyś dwaj mężczyźni przywieźli na podwórze domu przy ul. Północnej 9 sześć skrzyń przędzy i tam je pozostawili na przeciąg kilku godzin.

Handelsman podał policji dokładny rysopis konwojentów. Policja następnie sama już ustaliła, że przędza, którą przywieziono na podwórze wspomnianego domu została skradziona na dworcu fabrycznym, a konwojentami byli znani złodzieje Majer Żółtobrodzki i Wolf Klajnman.

W toku dalszego dochodzenia okazało się, że w kradzieży brał również udział niejaki Dydje Kon, którego podobnie jak pozostałych sprawców, osadzono w więzieniu. Okazało się, że ta trójka wyspecjalizowała się w kradzieżach kolejowych i stale grasowała na łódzkich dworcach.

Wczoraj stanęła ona przed łódzkim sądem okręgowym. Na sprawie oskarżeni nie przyznali się do winy. Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym. as.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

SOBOTA, dnia 13-go czerwca.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16: Przerwa. 16—16.30 Program dla dzieci: 1) Słuchowisko. Bajka Andersena „Słowik" w radjofonizacji St. Karwickiego. 16.30—16.50: Koncert dla dzieci. Ludowe pieśni słowiańskie w wykonaniu Marji Orcz-Wasilewskiej, akomp. prof. L. Urstein. 16.50—17.10: Odczyt ze Lwowa „Oryginały w przeszłości polskiej" — wygłosi prof. St. Łempicki. 17.15—17.35: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.35—18: „Spała — letnia rezydencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej" — wygłosi ks. dr Leon Łomiński (tr. z Warszawy). 18—19: Kącik dla młodych talentów muzycznych (tr. z Warszawy). 19.—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.40: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40—20: Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i kom. meteorologiczny. 20—20.10: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20.15—22: Muzyka lekka. Wyk. Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego, B. Mierzejewski (tenor) i L. Urstein (akomp.). 22—22.15: „Na widnokręgu". 22.20—22.50: Utwory Chopina w wyk. Józefa Turczyńskiego (tr. z Warszawy). 22.50—24: Komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

NIEDZIELA, dnia 14 czerwca 1931 roku.

10.15—11.45 Transm. nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10—13.20 Komunikat meteorologiczny. 13.20—13.40 Muzyka z Warszawy. 13.40—14.00 „Na słonym szlaku" — wygłosi prof. Jan Dąbrowski (tr. z W-wy). 14.00—14.10 Muzyka z Warszawy. 14.10—14.30 Prezrwa. 14.30—15.20 Transmisja z Filharmonji Łódzkiej Uroczystej Akademji Dnia Spółdzielczości w Polsce. a) Hymn spółdzielczy. b) Przemówienie inauguracyjne. c) Przemówienie prof. Stanisława Wojciechowskiego. Transmisja do Warszawy. 15.20—15.30 Muzyka z Warszawy. 15.30—15.50 — Skrzynka pocztowa łódzka — korespondencję bieżącą omówi red. Jan Piotrowski. 15.50—16.00 Muzyka z Warszawy. 16.00—16.40 Koncert życzeń z płyt gramofonowych dla dzieci. 16.40—17.10 Program dla dzieci. 1) Opowiadanie B. Hertza p. t. „Ostatni dzień przed wakacjami". 2) Feljeton prof. Kazimierza Kosińskiego p. t. „U progu życia" (tr. z Warszawy (tr. z Warszawy). 17.18—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35—17.40 Komunikat „Z przed stu lat". 17.40—18.40 Koncert popołudniowy. Wyk.: Ork. P. P. pod dyr. Al. Sinelskiego, St. Narocz-Nowicki (tenor) i prof. L. Urstein (akomp.). 18.40—19.00 Zawody międzypaństwowe piłki nożnej Palska — Czechosłowacja (tr. ze stadjonu WKS w Warszawie). 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Wojewódzki komitet radjowy, odczytanie progr. na dzień nast. i kom. sportowy łódzki. 19.40—19.55 Skrzynka pocztowa techniczna. Koresp. bieżącą omówi i porad techn. udzieli Kier. Wydz. Prasy i Propag. p. W. Frenkiel (tr. z W-wy). 19.55—20.00 Komunikat meteorologiczny. 20.00—20.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 20.15—22.00 Koncert popularny. Wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Kazim. Wiłkomirskiego. Lucyna Messal (sopran) i prof. L. Urstein (akom) (tr. z W-wy). W przerwie kwadrans literacki. „Śnieg we Florencji" — J. Zeyera. 22.00—22.15 Feljeton p. t. „Samolotem Wenecja — Wiedeń", wygł. p. J. Rostafiński (tr. z W-wy). 22.20—22.50 Koncert solisty. Pp. L. Budkiewicz (wiolonczela) i L. Urstein. 22.50—24.00 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Z okazji 50-letniego jubileuszu istnienia Towarzystwa „Bykur Cholim" odbędzie się

w niedzielę dn. 14 czerwca 1931 roku o godz. 11-ej rano

nabożeństwo w synagodze towarzystwa, przy Placu Wolności Nr. 10, na które zaprasza Członków i sympatyków towarzystwa

ZARZĄD.

ZŁ. 0.45 SZTUKA



NOŻYKI
MEM DE LUXE
SĄ ZNAKOMITE I NADAJĄ SIĘ DO APARATÓW Gillette

Zarzuty przeciwko ławnikom były bezpodstawne.

Wice-prezydent Wieliński miał jednak prawo domagać się przeprowadzenia śledztwa.

Jaka jest opinia wszystkich członków komisji radzieckiej.

W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie posiedzenie komisji radzieckiej wybranej przez Radę Miejską do zbadania zarzutów o nadużycia popełnione rzekomo przez ławników magistratu pp. Kuka i Izdebskiego.

Obrady komisji trwały przez kilka godzin i przeciągnęły się do późna w nocy, doprowadziły jednak **do porozumienia pomiędzy wszystkimi członkami komisji,** tak że obecnie radzie miejskiej przedstawione zostaną dwa wnioski — większości i mniejszości — lecz tylko **jeden wniosek podpisany przez wszystkich członków.**

Uchwała komisji jest obszerna i **wyczerpuje cały przebieg spraw,** a w końcowych ustępach formułuje merytoryczne stanowisko komisji, składającej się, jak wiadomo, **z przedstawicieli 8 frakcji radzieckich.**

Końcowe ustępy uchwały ustalają mianowicie, że wyświetlenie zarzutów, poczynionych ławnikom Kukowi i Izdebskiemu, przy pomocy wniesienia przez nich skargi do sądu, jest niemożliwe. — **Ławnicy nie mogą się bronić, skarżąc tych, którzy ich oszkalowali,** gdyż niemożliwem jest ustalenie, **które osoby rozgłaszały konkretne zarzuty,** zniesławiające obu ławników. Z tych względów komisja orzeka, że obaj ławnicy są usprawiedliwieni, iż nie występowali przeciwko komukolwiek na drogę sądową.

Równocześnie komisja jednogłośnie uznała, że **wiceprezydent dr. Wieliński, jako pełniący w owym czasie obowiązki prezydenta miasta, miał prawo i obowiązek dążenia do jaknajdokładniejszego wyświetlenia zarzutów,** stawianych ławnikom Kukowi i Izdebskiemu.

Innych wniosków komisja nie uchwaliła, specjalnie zaś nie podejmowała żadnej uchwały przeciwko prez. dr. Wielińskiemu. **Tylko w ten sposób osiągnięto jednomyślne porozumienie.**

Uchwała komisji przedstawiona będzie radzie miejskiej na posiedzeniu plenarnem w poniedziałek d. 15 b. m., przyczem specjalna uwaga zwrócona będzie na jeden ustęp z deklaracji komisji, dotyczący **najpoważniejszego zarzutu, stawianego ławnikowi Kukowi przez wiceprezydenta dr. Wielińskiego.** (Chodziło o propozycję wspólnego interesu, uczynioną w swoim czasie przez ławnika Kuka dr. Wielińskiemu, którą ten ostatni uznał za ubliżającą jego honorowi urzędniczemu).

Komisja stwierdziła, że tego zarzutu **nie należy traktować poważnie** z tego względu, iż wina ławnika polegać może chyba na uczynionym żarcie, albo też, że dr. Wieliński ze sprawą tą się spóźnił.

Na tem więc **głośna sprawa, która przez tyle tygodni niepokoiła opinję publiczną, zostaje zakończona.** Finał jej rozegra się na posiedzeniu rady miejskiej, kiedy z trybuny odczytany zostanie cały protokuł dochodzenia.

***

W związku z uchwaleniem przez komisję radziecką ostatecznego wniosku, zwróciliśmy się do dr. Wielińskiego z zapytaniem, jakie stanowisko zajmuje on w tej sprawie.

— Stanowisko swoje — odparł wiceprezydent dr. Wieliński — sformułuje na plenarnem posiedzeniu rady miejskiej kiedy zapoznam się z dokładnem brzmieniem uchwały komisji. Oczywiście zabiorę wówczas głos w tej sprawie.

Już dziś jednak mogę powiedzieć, że dawałem obu ławnikom dość materjału do ścigania osób, które czyniły im zarzuty i że **każdej chwili jestem gotów służyć swoją pomocą, jeśli chcą wobec sądu domagać się ukarania winnych.**

(K)

Szkolnictwo spółdzielcze

rozwija się w Polsce coraz bardziej.

W okresie wzmożonej propagandy w kierunku rozbudowy szkolnictwa zawodowego, jaka ma obecnie miejsce w Polsce należy przypomnieć również o nowym zawodzie pracownika spółdzielczego. Liczba spółdzielców, traktujących spółdzielczość nietylko jako ideologję społeczną, ale również jako zawód, nie jest bynajmniej skromna: sam związek spółdzielni spożywców „Społem" zatrudniał w roku 1927 — 4.148, w roku 1928 — 5,244, w roku 1929 — 5.825 osób, wszystkie zaś spółdzielnie związkowe w Polsce zatrudniały w roku 1927 około 20,000, w roku 1928 przeszło 23.000 pracowników. Jest to już cała armia pracowników, wykazująca, jak widzimy, tendencję do wzrostu.

Spółdzielczość ma w Polsce, jak to stwierdza w swej ostatniej pracy prof. Stanisław Wojciechowski, nieograniczone pole zastosowania, tak, iż zapotrzebowanie na wykwalifikowane siły będzie stale rosło. Powoli tworzy się też zawodowe szkolnictwo spółdzielcze, przyczem zaczęto od organizowania najpierw wydziału uniwersyteckiego.

Na studjum rolniczem przy Uniwersytecie Jagiellońskim założono oddzielny wydział spółdzielczy, z którym związany jest naukowy instytut spółdzielczy (obecnie mający swą siedzibę w Warszawie). Szkolnictwo dokształcające zorganizowano na zasadach kursów korespondencyjnych, co przy rozproszeniu pracowników po całym kraju okazało się najbardziej odpowiednią formą. W roku bieżącym uruchomiono wreszcie pierwszą średnią szkołę spółdzielcza w Warszawie z internatem dla przyjezdnych.

Strzały do policji.

Goljat skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

W dniu 30 stycznia r. b. władze policyjne ustaliły, że Ksawery Goljat, groźny złoczyńca, poszukiwany za szereg zuchwałych włamań, ukrywa się w zagrodzie Ksawerego Wielocha we wsi Bendzelin pod Koluszkami.

Do wspomnianej wsi wysłano natychmiast czterech policjantów, którzy jednak Goljata u Wielocha nie zastali. Gdy im powiedziano, że **włamywacz** poszedł do **niejakiego Lubki, zamieszkałego** w dość znacznej **odległości** od Wielocha, policjanci **natychmiast** się tam udali.

Jednak ktoś już zdążył uprzedzić włamywacza, że policja dowiedziała się o jego kryjówce w Bendzelinie. Gdy policjanci zdążali szosą w kierunku zagrody Lubki, ujrzeli nagle poszukiwanego złoczyńcę, biegnącego w kierunku lasu.

Policjanci puścili się za nim w pogoń. Gdy znaleźli się już w bliskiej odległości od Goljata, **ten nagle wyciągnął z kieszeni rewolwer i dał do nich trzy strzały.** Kule na szczęście nie trafiły w nikogo.

Jeden z policjantów rzucił się z tyłu na opryszka i szybko go obezwładnił. Goljata skuto w kajdany i odstawiono do najbliższego posterunku policyjnego, skąd następnie odwieziono go do więzienia do Łodzi.

Wczoraj Goljat stanął przed łódzkim **sądem okręgowym,** który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asyście sędziów Kozłowskiego i Tustanowskiego. Oskarżał prokurator Zgliczyński.

Goljat na sprawie przyznał się do wypraw złodziejskich, o które był oskarżony, natomiast twierdził stanowczo, że nie strzelał do policjantów.

Posterunkowi, którzy go ujęli w Bendzelinie, potwierdzili jednak swe zeznania złożone na śledztwie.

Sąd, po wysłuchaniu przemówienia prokuratora, wydał wyrok, mocą którego Goljat został skazany na pięć lat ciężkiego więzienia.

a.

Nowe automaty

działające bez pracy telefonistek

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach zostaną zainstalowane w Łodzi — narazie tytułem próby — nowe automaty telefoniczne, działające bez pracy telefonistki.

Nowy aparat posiadać będzie otwór na monetę 20-groszową, która się wrzuca po zdjęciu słuchawki z widełek, poczem nakręca się odpowiedni numer jak przy zwykłym telefonie.

O ile wezwany abonent zgłosi się, moneta wpadnie do środka automatu i wówczas będzie można prowadzić rozmowę, w przeciwnym wypadku — słuchawkę się odwiesza, a moneta wypada z powrotem.

O ile próby z nowym automatem dadzą pomyślne rezultaty, aparaty takie zastąpią dotychczas działające telefony dla użytku w miejscach publicznych (b)

Z żałobnej karty.

B. p. Felicja Glücksmanowa.

Dnia 11-go czerwca zmarła po długich cierpieniach inicjatorka i założycielka domu sierot „Niedola Dziecięca" b. p. Felicja Glücksmanowa.

Przed dwudziestu laty, założywszy instytucję, Zmarła przez długi szereg lat pracowała niezwykle gorliwie i energicznie, pobudzając swym przykładem innych członków zarządu do usilnej i owocnej pracy na polu pomocy biednym dzieciom. Niestety, poważna choroba od kilku lat nie pozwoliła kontynuować szlachetnego dzieła, jednak do ostatniej niemal chwili b. p. Felicja Glücksmanowa nie przestała interesować się swą ukochaną instytucją, służąc często radą i pomocą. To też wśród członków zarządu pozostawiła szczery żal, głęboki smutek i wieczną pamięć.

Niech Jej ziemia lekką będzie!

Ławnik Kuk

zaskarżył pp. Wielińskiego i Poleckiego o oszczerstwo.

Otrzymaliśmy następujący list:

Do
Redakcji „REPUBLIKI"
w miejscu.

W związku z listem p. dr. E. Wielińskiego we wczorajszym numerze „Republiki", zatytułowanym: „O ławnikach i „plotkarzach", uprzejmie proszę Pana Redaktora o podanie do publicznej wiadomości, że przed miesiącem **zwróciłem się do p. Prokuratora z prośbą o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej pp. dr. Wielińskiego i Birenfelda - Poleckiego** za oszczerstwa w druku i oszkalowanie mego imienia.

Z poważaniem
L. Kuk.
Ławnik Magistratu.

1.205 polaków

przyjechało w maju do Berlina.

Według danych urzędu statystycznego m. Berlina, ilość przyjezdnych w Berlinie wynosiła w maju b. r. 100,125 osób, z czego 82,654 przypada na obywateli Rzeszy, a 17,471 na obcokrajowców, wśród których na pierwszem miejscu stoją Amerykanie — 2,097, następnie idą kolejno Anglicy — 1,677, Szwedzi — 1,457, austrjacy — 1,372, duńczycy — 1,293, czechosłowacy — 1,219 i **polacy — 1,205.**

Nowi maturzyści.

W bieżącym roku szkolnym w gimnazjum wieczorowem dla dorosłych P. O. W. w Łodzi następujący abiturineci otrzymali świadectwa dojrzałości:

Humanistyczny wydział: Adamczyk Witold, Bachowski Kazimierz, Borowska Irena, Buzyn Mina, Czerwiński Stefan, Duszkiewicz Irena, Fuks Ignacy, Głowiński Izrael, Harych Wacław, Kobalski Wacław, Kozłowski Zygmunt, Kuberski Zdzisław, Merdi Mieczysław, Michalak Zbigniew, Nawrocki Tadeusz, Potocki Paweł, Rak Masza, Styczyiski Aleksander, Weissmann Szarlotta, Zirke Otton.

Mat.- przyrodniczy wydział: Błaszczyk Jerzy, Golka Jan, Pasiewicz Antoni, Pieńkowski Andrzej, Pruchnicka Stanisława, Wejer Wiktor, Zablocki Stanisław, Zaborowski Wacław.

OSOBISTE.

P. Stefan Epsztein, dziennikarz, członek syndykatu dziennikarzy w Łodzi, ukończył wydział prawny uniwersytetu warszawskiego z tytułem magistra praw.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej. — w niedziele i święta od godz 11-ej do 12-ej

Dr. Stefanja Haaz-Teplansky
ordynuje
we Franzensbadzie, Haus Fasan.

Sezon letni na rynku tkanin bawełnianych

dotychczas rozwijał się pomyślnie.

Wielkie zapotrzebowanie na popeliny, etaminy i „sport".

Sezon letni na rynku tkanin bawełnianych dotychczas rozwijał się **bardzo pomyślnie.** Pierwsze zwiastuny zbliżającego się okresu „ogórkowego" dały się we znaki w ostatnich dopiero dniach.

Szczególnie pomyślny przebieg miał letni sezon w pierwszej fazie rozwoju. Specjalnym powodzeniem w sezonie cieszą się **tkaniny deseniowe.** Podaż towaru do ostatniej chwili aż nadto dostateczna, lecz w ogólnym rozmiarze dostosowana do potrzeb rynku. Jedynie **etaminy,** które w roku bieżącym są szlagierowym artykułem były wyprodukowane w ilościach niedostatecznych. Zaznaczyć należy, iż wyjątkowo intensywny popyt na etaminy drukowane osłabił znacznie zapotrzebowanie na **tkaniny ze sztucznego jedwabiu.** (drukowane). Pomimo to obroty sztucznemi jedwabiami **były nader znaczne,** o ile się weźmie pod uwagę ogólne zmniejszenie się konsumpcji rynku. W ostatnich dniach dawał się odczuwać lekki **brak popeliny i artykułu „sport"** (do wyrobu koszul męskich).

Konjunktury w bieżącym tygodniu wypadły na rynku znacznie gorzej, do czego w pierwszym rzędzie przyczyniła **się zmiana pogód.**

Przy tranzakcjach obliczane są ściśle ceny **„gotówkowe",** przyczem po tych cenach przyjmowane są weksle **nieprzekraczające w terminach dwuch miesięcy.**

Część pokrycia gotówkowego nieznaczna. Wypłacalność odbiorców manufakturowych dobra. Sytuacja jednolita w całym kraju. c.

Rynek walutowy

w Łodzi.

W dniu wczorajszym przed południem kurs dolara na rynku walutowym w Łodzi przy nieco mocniejszej, aniżeli onegdaj tendencji wynosił 8.98 w żądaniu i 8.96 w płaceniu. W godzinach wieczorowych kurs opadł do 8.95 w płaceniu i 8.97 w żądaniu. Obroty nader ożywione. Podaż materjału dolarowego dostateczna.

Większe zapotrzebowanie na dolary uwidocznione w ożywionych tranzakcjach tłomaczy się li tylko normalnemi bieżącemi potrzebami rynku, który nie mając zaufania do utrzymania się mocniejszego kursu wstrzymywał się z zapotrzebowaniem do ostatniej chwili.

Kursy innych walut bez zmiany. Popyt na waluty znaczny szczególnie na franki francuskie w związku z licznemi wyjazdami na wystawę. o.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 11 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 4.76, luty 4.80, marzec 4 85, kwiecień 4.89, maj 4.93 czerwiec 4 51, lipiec 4.54, sierpień 4,58, wrzesień 4 62, październik 4.66, listopad 4.69, grudzień 4.72 Loco 4.65.

Liverpool 11 czerwca Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 7 62, marzec 7.77, maj 7.91, lipiec 7.16, październik 7.40, listopad 7 47, Loco 7,35.

Aleksandrja, 11 czerwca. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 14 74, marzec 15.04, lipiec 13.05 listopad 14 50 Ashmouni: luty 10.48 czerwiec 9.33, sierpień 9.62, październik 10.00, grudzień 10.82

Nowy Jork, 11 czerwca Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 8 65. Kontrakty: styczeń 9.30, luty 9.38, marzec 9.50, kwiecień 9.57, maj 9 89, czerwiec 8.52, lipiec 8.58, sierpień 8 72, wrzesień 8,86 październik 8 96, listopad 9.07, grudzień 9.22.

Nowy Orlean 11 czerwca. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 9 28, marzec 9.50, maj 9.68, lipiec 8 60, październik 8.95, grudzień 9 19. Loco 8.53.

Eksport Łodzi do Anglji wzrósł

Ogółem w maju wywieziono towarów włókienniczych wartości złotych 3.539.374.

Na podstawie danych, uzyskanych ze związku eksportowego przemysłu włókienniczego w Łodzi, eksport towarów włókienniczych z Łodzi w miesiącu maju, co do poszczególnych krajów przedstawiał się następująco:

Wywieziono towarów: do *Anglji:* wartości zł. 1.203.577, na *Daleki Wschód* (Chiny i Japonja) — 1.007.918, do *Austrji, Węgier i Jugosławji* — 280,132, do *krajów Nadbałtyckich* (Łotwa, Finlandja i Estonja) — 92,645, do *krajów Północnych* (Danja, Holandja, Szwecja i Norwegja) — 244.908, do *Rumunji* — 213.773, do *Ameryki* — 209.086, do *Afryki*—118.691, na *Bliski Wschód*—111.711, do *różnych krajów* — 56,933.

Ogółem więc wywieziono w miesiącu maju z Łodzi towarów włókienniczych, wartości *zł. 3.539.374.*

Wywóz *przędzy czesankowej* niebarwionej w tym samym okresie wyniósł 244.651 kg., wartości *zł. 2.942.980.*

Jak widać z powyższego, najwięcej towarów włókienniczych wywiozła Łódź w miesiącu maju do Anglji, przyczem zaznaczyć należy, iż eksport do Anglji, chodzi tutaj o konfekcję i odzież, wzrósł nawet w porównaniu z miesiącem kwietniem, kiedy to eksport ten do Anglji wyniósł *zł.* 1.145.871. (ag)

Giełda pieniężna.

Warszawa, 12 czerwca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie panowała tendencja dla dewiz słabsza przy zapotrzebowaniu normalnem. Banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.95. Wypłata telegraficzna na New York — 8.919. Dewizy: Bruksela — 124.17, Amsterdam — 358.96, Londyn 43.36 i 1/4, New York — 8.915, Paryż — 34.91 i pół, Praga 26.42, Sztokholm — 238.95, Zurych — 173.25, Wiedeń — 125.33; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.52; w obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy — 8.95, rubel złoty — 4.79, rubel srebrny — 1.40, bilon — 0.68, czerwoniec — 2.88.

AKCJE. Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany. Słabiej kształtował się kurs akcyj Banku Polskiego, któremi dokonano większych tranzakcyj. Notowano: Bank Polski 120 i pół—121, Węgiel — 22, Lilpopy — 15, Starachowice — 7.25.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych tendencja była mocniejsza dla premjówek, natomiast dla prywatnych papierów lokacyjnych tendencja nadal słaba przy obrotach małych. Notowano: 3 proc. bud. 38 i 3/4, 4 proc. inwest. — 83, 5 proc. konwers. 47 i pół—47 i 1/4, 6 proc. poż. dolarowa 71 i 1/4—73 (ostatni kurs dotyczy drobnych odcinków), 7 proc. stabilizacyjna — 78, 8 proc. oblig. B.G.K. —98, 8 proc. Przemysłu Polsk.—81 i pół 4 i pół proc. ziemskie 49 i 3/4—49 i pół, 8 proc. m. Warszawy 71 i 1/4—70.90—71, 8 proc. m. Częstochowy — 61 i pół, 8 proc. m. Łodzi — 67 i pół, 10 proc. m. Siedlec — 73 i pół, 6 proc. oblig. m. Warszawy VIII iIX em. — 46.

Giełda zbożowa.

Warszawa, 12 czerwca.

Na giełdzie zbożowej w Warszawie obroty i podaż w dalszym ciągu małe. Żyto 29 i pół—30, pszenica 33 i pół— 34 i pół, owies jednolity 32—33, zbierany 30—31, jęczmień na kaszę 28—28 i pół, mąka pszenna luks. 62—72, mąka 4/0 57—62, żytnia 45—47, otręby pszenne szale 20—21, średnie 18—19, żytnie 19 —19 i pół, kuchy lniane 31—32, rzepakowe 26—27, groch polny jadalny 32—35, groch „Victoria" 40—45, łubin niebieski 22—23, łubin żółty siewny 30—32.

Upadłości, układy i nadzory.

W dniu wczorajszym Sąd Handlowy ogłosił upadłość firmie **„J. Stüldt"** wykończalnia i farbiarnia przy ul. Drewnowskiej 43, na skutek prośby samej firmy.

Jest to jedna z najstarszych firm łódzkich, albowiem egzystuje od 1879 r. a obecni właściciele tej firmy Jan Stüldt i Ernst Karol Stüldt prowadzą takową od 1909 roku.

Firma borykała się od kilku tygodni z trudnościami płatniczemi, jednak w ostatnich dniach, pomimo usilnie czynionych zabiegów, zmuszona była zawiesić wypłaty.

Jakkolwiek firma posiada dość znaczny majątek, to lwią część tego majątku przedstawiają nieruchomości, w których mieści się fabryka przy ul. Drewnowskiej 41, 45, oraz place przy ul. Drewnowskiej 100, oszacowane przez firmę na ogólną sumę 696, 770 zł.

Żadnych innych płynnych aktywów poza wyżej wspomnianemi nieruchomościami oraz poza maszynami, przyjętemi na zł. 342.379 i urządzeniem fabrycznem — zł. 253.607, firma nie posiada, gdyż samych materjałów firma posiada zaledwie na zł. 34.360.

Dołączony do sprawy bilans firmy na dzień 1 czerwca 1931 r. zamknięty jest sumą 1.656.514 zł., z czego po stronie aktywów poza wyżej wymienionemi aktywami figurują główniejsze pozycje: dłużników na zł. 130.163, różnice kursowe z 8% listów zastawnych, pożyczką Tow. Kredytowego — 170.450, samochody, konie i wozy — 17.487 zł.

Na całość passywów składają się: pożyczka Tow. Kredyt. m. Łodzi wraz z zaległemi odsetkami 506.502, wierzyciele hipoteczni (Joanna Stüldt Spadkobiercy) — 111.145 zł., podatki zaległe 88.478, zaległa robocizna 17.160, akcepty w obiegu — 840.39, wierzyciele 474.236 oraz kapitał własny 374.951.

Obligo wekslowe firmy, niezależnie od wykonanego bilansu wynosi 60.000 złotych.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 1 czerwca r. b., kuratorem mianowany został adw. Arno-Aleksander Dalig, sędzią komisarzem sędzia handlowy Kazimierz Monic.

W styczniu r. ub. ogłoszono upadłość **Hieronimowi Kryształowi** prowadzącemu przy ul. Kilińskiego Nr. 15 sprzedaż artykułów elektrotechnicznych, na skutek żądania adw. Chudego, pełnom. firmy wierzycielki „J. Hupert", której Kryształ pozostał winien z tytułu protestowanych 13 weksli, za wybrane towary około 4.000 zł.

Jednocześnie z ogłoszeniem upadłości Sąd, na skutek żądania wierzycielki zastosował względem upadłego przymus osobisty, ze względu na czynione mu zarzuty, iż likwidował pośpiesznie swój skład w Łodzi.

Wskutek tego kurator upadłości adw. Zauberman osadził upadłego w areszcie dla dłużników.

Już w okresie kuratorstwa adwokat Stefan Glatter, jako pełnomocnik upadłego wniósł do Sądu podanie o udzielenie glejtu, wychodząc z założenia, że upadły nic nie ukrył, gdyż nie posiada jakiegokolwiek majątku. Glejt został upadłemu dopiero udzielony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie po dwumiesięcznem przetrzymaniu go w areszcie.

Po dwukrotnych sprawdzeniach wierzytelności, na zebranie w przedmiocie zawarcia układu lub związku wierzycieli stawiło się 5 wierzycieli. Za układem w wysokości 15% głosowało 3 wierzycieli reprezentujących mniej, niż 75% ogółu sprawdzonych wierzytelności, wobec czego Sędzia Komisarz zarządził głosowanie, czy zawrzeć związek wierzycieli. Wobec jednak oświadczenia pełnomocnika upadłego — adwokata Glattera, że masa nie posiada aktywów, oraz oświadczenia się 3 wierzycieli przeciwko związkowi, sędzia komisarz przychylił się do wniosku upadłego o umorzenie całej upadłości.

Na posiedzeniu sądowem dnia 10-go czerwca Sąd Okręgowy pomimo sprzeciwu firm Hupert i Meister całe postępowanie upadłościowe umorzył, podzielając całkowicie wywody pełnomocnika upadłego.

W dniu wczorajszym adwokat Dyonizy Friedman **złożył** podanie w imieniu Mieczysława Szykiera, właściciela firmy **„Mieczysław Szykier"**, skład drzewa budowlanego przy ul. Kątnej 11, o udzielenie odroczenia wypłat na 3 miesiące. Szykier, niezależnie od swego przedsiębiorstwa, jest właścicielem połowy lasu w miejscowości Poddębice, t. zw. Napoleonów II, o przestrzeni 28 i pół hektarów, właścicielem udziału w tartaku „Niewierz" pow. Tureckiego i należności hipotecznej na majątku ziemskim „Józefów" koło Tuszyna w wysokości 10.000 dol. Jako trudności płatnicze swego przedsiębiorstwa wskazuje na ogólny kryzys gospodarczy i związany z nim brak kredytu bankowego, niepomiernie drogie dyskonto prywatne, rosyjski dumping drzewny i związany z nim znaczny spadek cen materjałów drzewnych, niewypłacalność części odbiorców, a wreszcie zupełny zastój w przemyśle budowlanym.

Szykier jest również właścicielem sumy hipotecznej na nieruchomości przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, którą w wysokości 80%, w sumie około 55.000 zł. w gotowiźnie spieniężył, celem zaspokojenia należności wierzycieli.

Bilans jego przedsiębiorstwa na dzień 1 czerwca r. b. zamknięty jest sumą 378.584 zł. i jakkolwiek nadwyżka aktywów nad pasywami wynosi 175.000 zł., nie jest w stanie sprostać swym zobowiązaniom.

W planie sanacji, załączonym do podania o odroczenie wypłat, Szykier przewiduje, iż będzie w stanie spłacić w całości swych wierzycieli, wobec przewidzianej parcelacji lasu „Napoleonów II", za który osiągnąć może cenę 70—80.000 złotych i wobec możliwości osiągnięcia reszty sumy ze sprzedaży towarów i zainkasowania należności od dłużników.

Ewentualnie gdyby powyższa kwota nie była wystarczalną na spłacenie wierzycieli, Szykier przewiduje możliwość zdyskontowania części sumy — 10.000 dolarów, zabezpieczonych na hipotece majątku ziemskiego „Józefów", spieniężenie udziału 10%-wego tartaku „Niewierz", względnie zainkasowania należności hipotecznej z nieruchomości.

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
„WYWIAD KREDYTOWY"
Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą
ŚRODMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15
tel. 129-30.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Film, który wciągnie widzów w misternie splecioną intrygę p. t.

„Postrach Salonów"

Dramat salonowy reżyserji R. EICHBERGA.
W rolach głównych najwybitniejsze gwiazdy angielskiej sceny i ekranu:

Muriel Angelus, Eve Grey, James Thomas, Jack Rains.

Muzyka: H. MAY. Porywająca akcja. Niewidziane dotąd efekty i przygody. Napięcie od początku do końca!

Nad program „MICKY-MAUS" arcywesoła komedja kreskowa p. t. **MICKY, jako rywal DOUGLASA FAIRBANKSA**

Dziś początek o godz. 12-ej. **Ceny na poranki 75 gr. i 1 zł.**

Dźwiękowe kino

„CASINO"

Dziś i dni następnych!

„CZAR TANGA"

W rolach głównych:

Mona Maris

w roli uwodzicielki, łącząc piękność z wyrafinowaną kokieterją.

Don Jose Mojica

żywiołowy Hiszpan i **ANTONIO MORENO**

Nad program: Tygodnik dźwiękowy Foxa oraz aktualności krajowe.

Dziś początek o godz. 4-ej. Ceny miejsc na I seans **1.— zł. 1.50, 2.— zł.**

„OLLA" PREZERWATYWY

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić
„OLLA"
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowana

Co to jest

?„HAHA"?

odpowiedź na odwrotnej stronie

Zawiadomienie

DZIŚ, w sobotę ZOSTAJE OTWARTY

ZAKŁAD FRYZJERSKI

damski i męski w Hotelu **„SAVOY", Traugutta 6,** pod kier. wytrawnych sił fachowych

z poważaniem
JAN ZIELIŃSKI

Z Granitu, Marmuru, Piaskowca i Mozaiki

wykonywam wszelkie roboty wchodzące w zakres Kamieniarstwa, a mianowicie:
Wymurowanie grobów, Pomniki, Sarkofagi, Chrzcielnice, Tablice pamiątkowe i wszelkiego rodzaju monumenty jako też wszelkie roboty budowlane, schody, parapety, płyty bufetowe, tablice firmowe, tablice rozdzielcze dla elektrotechniki, podłogi z mozaiki i t. p.

NAJSTARSZY MIEJSCOWY
ZAKŁAD KAMIENIARSKO - RZEŹBIARSKI

HERMAN PFITZNER

ŁÓDŹ, Cmentarna 15, Tel. 171-21.

DOMY w BERLINIE

PRZYJMUJE DO ADMINISTRACJI

St. Dobranicki

Berlin — Wilmersdorf, Nassauischestr. 48
Czasowo: **Łódź,** Piotrkowska 42, tel. 206-32
Pożyczki hipoteczne, Kupno—sprzedaż nieruchomości. — Najwyższe gwarancje

---

Tworzyjanki pod Koluszkami

PENSJONAT MARJI CHRZANOWSKIEJ poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem. Miejscowość lesista. Kanalizacja, kąpiel, elektryczność, telefon. Ceny przystępne. Wiadomość: Koluszki telefon 20. Łódź telefon 100-88.

MEBLE

Stołowe, Sypialnie z powodu likwidacji
o 50% taniej — KARKUT
Piotrkowska 44.

Place budowlane

w Tomaszowie-Maz. po zł. 1 za metr kwadr. wraz z drzewostanem, sprzedaje Zarząd Dóbr Tomaszowskich Jana Krystyna hr. Ostrowskiego. Tomaszów-Maz. ul. Pałacowa nr. 15, we wtorki i piątki. 16-6

SUDORYN — NIEMIŁA WOŃ z RĄK, NÓG i PACH USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY OD ½ WIEKU
SUDORYN
FABRYKA CHEM.-FARMACEUT. „AP. KOWALSKI" WARSZAWA.
UWAGA! WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW O PODOBNEM BRZMIENIU I OPAKOWANIU.

Komplet instrumentów akuszeryjnych

nieużywanych okazyjnie do NABYCIA B. TANIO.
Wiadomość: Tel. 132-28 od 5—8.

Wyjątkowo tanio

do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach 7-mio morgowa posesja letniskowa pod nazwą „Leśniczówka" z 6-mo domami, ogrodzona i zadrzewiona drzewami owocowemi dzikimi (sosna, jodły, buki i inne) NADAJĄCA SIĘ NA OTWARCIE SANATORJUM, 15 minut od stacji kolejowej Andrzejów, grunt zahipotekowany, klimat suchy, zdrowy, produkty spożywcze tanie i w dostatecznej ilości na miejscu. TUDZIEŻ MIESZKANIA na lato do wynajęcia. — Informacji udziela K. Morgunow, Andrzejów, koło Łodzi.

DR. MED.

N. ROZEN

STOMATOLOG

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyką.
Andrzeja 7. Tel. 216-57
Godz. przyj. od 3—7.

PREZERWATYWY SERVUS ŚWIATOWEJ SŁAWY

MACA MASZYNOWA

CODZIENNIE ŚWIEŻA
Mąka macowa. Zacierki jajeczne
SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze
poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA**
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82
Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady jarskie.

Duży pokój

umeblowany przy samotnej osobie od zaraz do wynajęcia dla dwuch osób, ewentualnie małżeństwa. Cena przystępna. U. Żeromskiego 18, m. 27.

Dr. Z. Pinczewska

Położnictwo, choroby kobiece
GDAŃSKA 57, I piętro, telefon 108-01.
Przyjmuje od 3-ej do 5-ej.

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4
(Dawniej Cegielniana 36)
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w niedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

---

idealna kąpiel balsamiczna kosodrzewinowa
SILV OZON MOTOR
wystrzegać się naśladownictw!

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

S. SZWALBE

Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego
Został **przeniesiony** na ul. **Moniuszki 1** front II piętro **tel. 127-99**
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotne i bez śladów szpecących włosów. Przyjmuje 10—2 i 4—8

Pod Spałą tuż obok Teofilowa został otwarty nowowybudowany **pensjonat „Trzech Róż"**
Plaża, lasy, wykwintna i obfita kuchnia rytualna, oświetlenie elektryczne, wygody.
Ceny bardzo przystępne
Dla przyjeżdżających na kilka dni pokoje z pościelą.
Wiadomość: inż. Z. Gerszonowicz, poczta Inowłódź lub Tomaszów-Maz. tel. 101.
Dojazd z Tomaszowa autobusem idącym do Inowłodza.

Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

ZDJĘCIE UDAŁO SIĘ!!!
Bo zostało wywołane i odbite w pracowni robót amatorskich firmy
„A. B. C.", Przejazd 1, tel. 219-91
Wysoce artystyczne powiększenia oraz wszelkie prace i porady dla miłośników fotografji.
Prosimy o zażądanie bezpłatnego cennika.

ZAKOPANE

Pensjonat „Wołodyjówka"
D-owej MARJI STATTEROWEJ
ul. Sienkiewicza
Poleca duże słoneczne, komfortowe pokoje z bieżącą zimną i ciepłą wodą w każdym pokoju. Łazienki, werandy, telefon, taras. Willa ślicznie położona w dużym ogrodzie. Kuchnia wykwintna. Ceny na czerwiec zniżone. Informacje: w Łodzi na Południowej 24, u H. Markusówny, II-gie piętro, front, pr. str. od 1 do 4 p. p.

LETNISKO KOLUMNA

Już czynny pensjonat dla dzieci i młodzieży pod kierownictwem rutynowanej wychowawczyni. Kuchnia wykwintna.
WILLA KARASIEŃSKIEGO,
ul. Brzeźna (prawa strona toru).
Informacji udziela Baumgartenówna, tel. 128-99.

TOWARZYSTWO RZEMIEŚLNICZE „RESURSA" W RUDZIE PABJANICKIEJ
urządza w dniu 14-ym czerwca r. b.
ZABAWĘ OGRODOWĄ
w ogrodzie p. PIECHOWEJ — (przystanek Marysin). Na powyższą zabawę uprzejmie zapraszamy wszystkie cechy łódzkie.

ZARZĄD.

PLAC

z BOCZNICĄ KOLEJOWĄ
położony w Łodzi przy ul. Naftowej 5, zdatny na skład nafty i t. p. do wynajęcia na korzystnych warunkach. Wiadomość w firmie H. Z. Pacanowski i Syn, Piotrków.

ZDROWIE TO SKARB.
Primeros PREZERWATYWY
antyseptycznie spreparowane **to gwarancja zdrowia**
Wystrzegać się naśladownictw.

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

Dr. med.

Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych elektroterapja, djatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

---

Dr. med

NEUMARK

Choroby skórne-weneryczne, leczenie djatermją djatermokoagulacją oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 1 do 1 po poł.

Dr. med.

HELLER

chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11 2 pp.
dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9,
tel 128-98
Specjalista chorób skórnych, **wenerycznych** i moczopłciowych.
Przyim. od 8-10 i 5-8
Elektroterapja.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Pokój

od zaraz do wynajęcia
Gdańska 42.
mieszk. 3



Twarde i pełne niebezpieczeństw życie żołnierzy Legji Cudzoziemskiej ilustruje wielki film p. t.

„Kwiat Algeru"

— wkrótce —

„Casino".

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

- „SPLENDID" -

Dziś i dni następnych!

BETTY COMPSON

oraz IWAN LEBIEDIEW

w dramacie namiętności i uczuć

ZNAJOMA z ULICY

Spowiedź dziewczęcia, które cierpiało głód.

Dziś pocz. o g. 12 Cena miejsc od g. 4-ej: Dziś pocz. o g. 12.

Zł. 1.00, 1.50, 2.00 i 2.50

Dziś i jutro na porankach od g. 12-4 ceny wszystkich miejsc 75 gr. i 1 zł.

„HAHA"

„ to Krem I usuwający radykalnie w kilku dniach piegi
Cena 2 złote.

„ „ Krem II najidealniejszy ze wszystkich kremów do pielęgnowania rąk i twarzy
Cena 2 złote.

„ „Mleczko" do zmywania twarzy dla Pań! nadaje jedwabistą cerę, chroniąc twarz od potu i tłustości
Cena zł. 2.50.

Skład główny: Łódź, Apteka Plac Wolności 2.

Zarząd letniska TEOFILÓW

obok Spały zawiadamia, iż są jeszcze wolne mieszkania 2 i 3 pokojowe Pensjonat pod kierownictwem Pakowskiej otwarty od 1 czerwca. Cena tylko zł. 8 dziennie z całodziennem utrzymaniem i pokojem.

Komunikacja kolejowa, autobusowa i na żądanie wysyłamy samochód. Szczegóły listownie lub telefonicznie przez pocztę Inowłódz, tel. Nr. 3.

Gimnazjum Żeńskie „WIEDZA"

ul. Piłsudskiego (Wschodnia) 62, tel. 175-38.

Zapisy nowowstępujących uczenic do klas A, B. C. i od I do VIII przyjmuje sekretarjat codziennie od 10—2 i od 6—7

Dyrektor (—) B. JUDELEWICZ.

Do akt Nr. 566/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Brzezinach przy ul. Koluszkowskiej Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gimnazjum Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Brzezinach i składających się z przyrządów fizycznych i chemicznych, latarni projekcyjnej, kino-aparatu oraz ławek szkolnych, oszacowanych na sumę Zł. 5761 gr. 50.

Brzeziny, dnia 10 czerwca 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Gabinet Dentystyczny
E. FUCHS
CZYNNY
NAWROT 4, TEL. 127-31
DLA PRACUJĄCYCH
od godz. 12—3 CENY KLINICZNE.

Do akt Nr. 586-58/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go lipca 1931 r. **od godz. 10-ej rano** w Słotwinach, gm. Długie, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Dymanta i składających się z sto tysięcy cegły palonej oszacowanej na sumę Zł. 2.000.—

Brzeziny, dnia 10 czerwca 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do wynajęcia pokój umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3—7

Lekarz DENTYSTA D. Zylbermam 10 Brzezińska 10 II p. front. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

Do akt Nr. 602/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go lipca 1931 r. **od godz. 10-ej rano** w Koluszkach, gm. Gałkówek, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Banku Spółdzielczego i składających się z Kasy ogniotrwałej, oszacowanych na sumę Zł. 900.—

Brzeziny, dnia 10 czerwca 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 536/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na mocy art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Św. Jakóba Nr. 14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Markowicz i Exdberd" i składających się ze szpul maszyny i 5 skrzyń przędzy wigonjowej, oszacowanych na sumę Zł. 2080.—

Łódź, dnia 1 czerwca 1931 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

Do akt. Nr. 175/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na mocy art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Aleksandryjskiej Nr. 26/28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Szoel Fein i S-ka" i składających się z 200 kg. klagenfetu w beczkach drewnianych, kasy ogniotrwałej, 2-ch stolów i biurka, oszacowanych na sumę Zł. 2480.—

Łódź, dnia 29 maja 1931 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

Do akt Nr. 350/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Senatorskiej 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sz. M. Welfreid" i składających się z 25 paczek przędzy bawełnianej białej Nr. 26 pojedyńczej oszacowanych na sumę Zł. 487.—

Łódź, dnia 9 czerwca 1931 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. 638/31 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 22 czerwca 1931 r. **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 82, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Bankiera i składających się z 12 różnych lamp oszacowanych na sumę Zł. 900.—

Łódź, dnia 10 czerwca 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. E. 1024/31. r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1931 roku **od godz. 10 rano** w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Wajnsztajna i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 650.—

Łódź, dnia 11 czerwca 1931 r.
Komornik: L. WĄSOWSKI.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA owocarnia z mieszkaniem, Ruda Pabjanicka, ul. Garapicha Nr. 13 obok przystanku tramwajowego.

KOLUMNA. Sprzedam tanio willę (10 mieszkań) z placem przy przystanku kolejowym Kolumna. Wiadomość: Łódź, ul. Nawrot 32, m. 18, telef. 176-44.

OKAZYJNIE do sprzedania 2 maszyny dziewiarskie (Rundstuhl) 36 i 28 fein 11-u, ul. Gdańska 170, m. 4 parter.

WYŁĄCZNIK olejny 3000 wolt okazyjnie można tanio nabyć. Zwrócić się do administracji „Republiki" piśmiennie pod „Xyz".

TANIO sprzedam pokój stołowy (rob. Thiedego). Wiadomość u gospodarza, Wólczańska 23.

Lokale

4 POKOJE z kuchnią ze wszelkiemi wygodami, w pobliżu teatru miejskiego od 1 lipca do odstąpienia. Zgłoszenia do adm. „Republiki" pod „K. M.".

2 MIESZKANIA po 2 pokoje z kuchnią i oszkloną werandą w lesie do wynajęcia. Komunikacja tramwajowa. Tel. 111-39. 13

POKÓJ frontowy z oddzielnem wejściem umeblowany do wynajęcia, Zawadzka Nr. 8 m. 5. 14

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, Kilińskiego 42, m. 17, I piętro, prawa oficyna.

DWA DUŻE, frontowe pokoje z balkonem na pierwszem piętrze z wejściem niekrępującem do oddania. Żeromskiego Nr. 1, m. 13.

JEDEN — DWA pokoje umebl. z korytarza z telefonem do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 8. 14

POKÓJ oddam słoneczny, frontowy, umeblowany z balkonem, ul. 11 Listopada Nr. 45, m. 6.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Ulica Nawrot 77, m. 4.

WYNAJMĘ pokój umeblowany z oddzielnem wejściem oraz pokój przejściowy. Główna 46, m. 29.

POKÓJ umeblowany, wygody, telefon (174-08) wejście z klatki schodowej — do wynajęcia. Narutowicza 38 (gmach Polonia). 14

3 POKOJE, przedpokój, kuchnia, służbowy, kąpielowy, gaz. Zawadzka 9, dozorca wskaże.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do oddania izraelicie (tce), Kilińskiego 46, front, I p. m. 6, od 1—4 cena przystępna. 14

POKÓJ z wygodami do wynajęcia od gospodarza, Różana 10.

UMEBLOWANE 2 pokoje z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, fr., I piętro, w centrum miasta do odnajęcia. Dzwonić tel. 210-76. 14

Letniska

KARLSBAD — „Grand - Hotel - Bad". pod nowym zarządem, położony w najpiękniejszem centrum, najnowszy komfort — Ceny znacznie zniżone — Poleca pokoje pojedyńcze 30—40Kć, kompletne utrzymanie 30—40 Kć dziennie. Kuchnia pierwszorzędna, potrawy tylko na maśle. Specjalna kuchnia djetetyczna i dla djabetyków po niezmienionych cenach. 27

PENSJONAT R. Bryszowej, Wiśniowa Góra, Willa Krenicera, wiadomość na miejscu lub tel. 156-47.

W PODDĘBIU są ładne mieszkania po 1 pok. z kuchnią, obok willi Brajera, 5 minut od tramwaju Tuszyńskiego.

LETNIE mieszkanie, trzy pokoje, kuchnia, Tworzyjanki przez Koluszki w prywatnej willi, ogród, las, tenis na miejscu inform: tel. 204-88 — 9 r. — 3 pp.

W PODDĘBIU. Letnisko do wynajęcia ładne 2 pokoje, 1 pokój z kuchnią z umeblowaniem przy lesie górzystym. Wiadomość: Piotrkowska 92, m. 85.

DRUSKIENIKI, Pensjonat dr. Lewitanowej i inż. Gorinsonowej, ul. Kościuszki Nr. 2, willa Jossema, czynny od 20-go czerwca. Informacje do 20/6, tel. 17916 i 14117 później na miejscu. 16

ZAKOPANE. Pensjonat „Ruczaj" ul. Zamojskiego. Zarząd Berenbaumowej i córki. Dom murowany, komfortowy, ciepła—zimna woda bieżąca w pokojach, pianino, radjo. 25

PENSJONAT G. Lichtensztajnowej w Teodorach pod Łaskiem, Willa B-ci Kars, już otwarty. Informacje: na miejscu — dojazd koleją lub autobusem i w Łodzi, Al. I-go Maja 11 od 5—7 po poł., tel. 173-17. 14

ZAKOPANE. „Palace" Chałubińskiego — komfortowy pensjonat poleca pokoje z utrzymaniem wykwintnem od 12 złotych.

PENSJONAT „Teodory", Willa p. Szwajcera, (Stacja Łask, miejscowość klimatyczna Teodory). Najpiękniejsza okolica, suche lasy, urocza plaża i woda rzeczno-źródlana. — Informacje u Chmielnickich, Piotrkowska 64, telefon 180-71. 14

KRYNICA. Cudownie położony pensjonat „Toska" (blisko Nowych Łazienek) poleca słoneczne, komfortowe pokoje. Pierwszorzędny wikt. Ceny umiarkowane.

Posady

MAMKA z prowincji poszukuje miejsca ze świeżym i obfitym pokarmem. Wymagania skromne. Wiadomość: ul. Szkolna 26, m. 30. 14

POSZUKUJĘ się wykwalifikowanej panny do 2-letniego dziecka. Zgłaszać się Szkolna 14, m. 9 od godz. 9—11-ej i od 3—5-ej.

INTELIGENTNA starsza osoba przyjmie posadę do dziecka od lat 5-ciu za obiady na przychodnię lub na wyjazd. Oferty pod „Inteligentna". 14

POSZUKUJĘ pracy, w charakterze młodej gospodyni u samotnego pana. Oferty pod „Blondynka" A. S. Telefon 184-78.

POMORZANIN, biuralista poszukuje posady jako inkasent, ekspedjent lub magazynier. Oferty pod „Pomorzanin" do admin. „Republiki".

POSZUKIWANY do tkalni majster snowalni. Oferty sub: „P. T."

Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I etg.

Rozmaite

MAJSTER murarski, przedsiębiorca robót budowlanych, poszukuje spólnika z kapitałem, znajomość fachu niekonieczna, wyznanie obojętne, warunki do omówienia. Oferty pod „Przyszłość" do adm. „Republiki".

ODDAJĘ dwumiesięczne dziecko na własność. Łódź, ul. Wólczańska 118, u p. Baranowskich. 15

JULJANNA Kłopocka, stare Chojny 128 zagubiła dowód osobisty, wydany w starostwie grodzkiem w Łodzi. 15

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44. 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy [illegible] najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republika", sp. z ogr. odp. w Łodzi [illegible]